Nr. 219. Poniedziałek, 25 Września 1882. Rok 72.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Admistracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 30 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4** zł.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł., **pocztą 1** zł. **35** ct. — Z „Przewodnikiem" za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4** zł. **75** ct.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1** zł. **65** ct. — Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Namiestnik zamianował c. k. lekarza powiatowego II klasy dr. Aleksandra Lecha c. k. lekarzem powiatowym I klasy we Lwowie; c. k. koncypistę sanitarnego przy Namiestnictwie dr. Oresta Litwinowicza c. k. lekarzem powiatowym II klasy w Tłumaczu; docenta Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Stanisława Ponikło c. k. koncypistą sanitarnym Namiestnictwa, poruczając mu czynności lekarza powiatowego w Krakowie; asystenta sanitarnego dr. Jakóba Dorożyńskiego c. k. lekarzem powiatowym II klasy w Jaworowie i dr. Zygmunta Dzikowskiego c. k. asystentem sanitarnym w Podhajcach.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała Eleonorę Tomaszewską, nauczycielkę tymczasową szkoły etatowej w Rykowie, rzeczywistą nauczycielką tejże szkoły.

Z powodu prac przygotowawczych do przypadającego na dniu 31 października 1882 losowania obligacyj funduszów indemnizacyjnych Galicyi wschodniej i zachodniej, tudzież Wielkiego Księstwa Krakowskiego, zostaje, począwszy od 26 września b. r., zasystowane przepisywanie obligacyj indemizacyjnych, któreby przy przepisaniu musiały dostać odmienne numera.

Po ogłoszeniu wyniku losowania przepisywanie obligacyj na nowo się rozpocznie.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa
jako Dyrekcyi funduszów indemniz.
Lwów, d. 24 września 1882.

Dodatek na ażio

do opłat za jazdę i frachty na austryackich kolejach żelaznych.

Także począwszy od 1 października 1882 aż do dalszego rozporządzenia, nie będzie pobierany na kolejach żelaznych dodatek na ażio do opłat w srebrze wyrażonych.

Wiedeń, 24 września 1882.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 25 września.

Podróży ks. Czarnogórskiego do Rossyi i po Rossyi nadano tym razem charakter więcej niż demonstracyjny, bo nawet sensacyjny, chociaż sam fakt nie daje do tego powodu. Podróż dzisiejsza ks. czarnogórskiego do Rossyi nie jest pierwszą i nie miała żadnego specyalnego celu politycznego, ale panslawiści mieli inny powód do nadania takiego rozgłosu temu wypadkowi. Książę czarnogórski przybył tym razem do Rossyi z Wiednia, więc trzeba było koniecznie zatrzeć wrażenie, jakie w świecie sprawiła pierwsza część podróży książęcej; trzeba było zachwiać wszystkie komentarze wiedeńskie, których zakończenie stereotypowo tak opiewało, że Czarnogóra w osobie swojego władcy nagina się do nowej konstellacyi stosunków i wpływów europejskich na półwyspie bałkańskim. Panslawiści poszli za daleko w tej mierze, utrzymując, że między Rossyą a Czarnogórą stanęło przymierze zaczepno-odporne! Co miałby znaczyć taki stosunek między mocarstwem kolosalnem a państewkiem, którego ludność nie dorównuje liczbie mieszkańców jednej gubernii rossyjskiej? Zapewne panslawiści tak pojmują ten stosunek, że Czarnogóra jak dawniej ma odgrywać nadal rolę zaczepną wobec istniejącego na wschodzie porządku, a Rossya stałaby w pogotowiu do ewentualnego wyzyskania komplikacyi, lub osłaniania Czarnogóry wobec niebezpieczeństw w ten sposób wywołanych. Co zatem przed rokiem 1877 Czarnogóra, jeszcze zależna od Turcyi, czyniła bez formalnego przymierza z Rossyą jako jej pupilka, to dzisiaj miałoby się powtórzyć w innej formie, odpowiadającej świeżo uzyskanej udzielności księstwa.

W opinii panslawistów rossyjskich nic się nie zmieniło na półwyspie bałkańskim pod względem wpływów politycznych. Traktat berliński zmienił ich zdaniem tylko granice geograficzne Turcyi i państewek niegdyś od niej zależnych, wstrzymał chwilowo Rossyę w pochodzie na Konstantynopol etc., ale zresztą pozostawił jej wpływ panujący i aspiracye sięgające po Bosfor. Na takie illuzye nie ma lekarstwa. Książę czarnogórski, jako gość Rossyi, nie może ich rozwiać, a zresztą zapewne tego uczynić nie zechciałby, gdyby to nawet od niego zawisło. Czy się uwzględni jego osobiste sympatye, czy zapatrywania jego poddanych, zawsze wyniknie, że Czarnogóra najwięcej pieszczona przez Rossyę i zasypywana przez nią tak długo najcenniejszemi objawami sympatyi, bo rozmaitemi subwencyami, powołaną jest najwięcej do przechowywania tradycyj dawniejszych. I książę czarnogórski i lud czarnogórski niezawodnie teraz lgną więcej do Rossyi, aniżeli do Zachodu, chociaż zdrowy rozum każe zmienić politykę i liczyć się odtąd z zachodnio-europejskiemi wpływami i czynnikami. Tradycyjnej sympatyi Czarnogórców i ich władcy dla Rossyi na razie nic zachwiać nie zdoła, więc panslawistom rossyjskim bardzo łatwo przychodzi demonstrować tem wobec Zachodu. Nie zmienia tem jednak nigdy znaczenia samego faktu, że książę czarnogórski uznaje już potrzebę oglądania się na Zachód, i wycieczkom swoim do Petersburga nadaje kierunek odmienny, na Wiedeń.

Wynoszenie księcia czarnogórskiego i w ogóle Czarnogóry w porównaniu z Serbią, świadczy najlepiej, jak znaczna zachodzi różnica między polityką obu państewek. Serbię traktują dziś panslawiści tak niechętnie, jakby nigdy nie była posiadała u nich sympatyi i nigdy nie służyła im za narzędzie dalekich planów. Nawet złość przebija z tego wszystkiego, co dziś czytać można w organach panslawistycznych o Serbii. Niedawno, bo jeszcze w roku 1879, Serbia posiadała całą ich sympatyę, a stojący na czele rządów Ristics byłby w podróży po Rossyi witany i goszczony jak — Cavour południowo-słowiański! Wyższa od Czarnogóry swoją intelligencyą polityczną, Serbia prędzej pogodziła się z faktami niezmiennie dokonanemi i ztąd ten gniew w obozie panslawistów. Czarnogóra o tyle później wejdzie na tę samą drogę, o ile niżej stoi od Serbii.

Sejm krajowy.

(XI posiedzenie d. 23 września.)

Początek posiedzenia o godz. 11 min. 25 przed południem.

Jak wspomnieliśmy w sobotniem sprawozdaniu, odczytanem zostało oświadczenie pp. Bauma i Jaworskiego, że powołani zostali Wiednia na posiedzenia komisyi centralnej podatku grutowego, skutkiem czego nie wezmą udziału w obradach Sejmu.

Spis petycyj dochodzi do liczby 354. Z 39 nowowniesionych przekazano:

LISTY PARYSKIE

CXXXI.

Przewrót w sferach niebieskich. Sen podobny do jawu. Zimowe ubiory w maju. Nakaz nieoszczędzania wody. Jesień i zima, powrót pięknej pogody. Nowości teatralne. Odeon, wspomnienie pana Pailleron. Ekran królewski i Małżeństwo Andrzeja. Lepiej nadto niż za mało. Rewolwer jako ajent dramatyczny. *La fille mère* i *la Criminelle.* Tu rewolwer i i tam rewolwer — i jeszcze raz ale nie na scenie.

(Dokończenie.)

Drugą, tego samego wieczora przedstawioną w Odeonie nowością jest czteroaktowy dramat pp. Lemaire i de Rouvre p. t.: *Le mariage d'André.*

Andrzej Sirvel jest znakomitym rzeźbiarzem. Jakiemi środkami przezwyciężył trudności, co tak ciężkiemi nieraz czynią pierwsze kroki na drodze artystycznej, tego nam autorowie nie powiadają. Przy podniesieniu zasłony jest on już bogaty, ozdobiony legią honorową, imię jego ma zasłużony rozgłos między amatorami i artystami i za ostatnie swoje dzieło, dane na wystawę, otrzymał piękny wielki medal. Ze wszystkich stron sypią mu się zamówienia i powinszowania, a co większa, żeni się z panną Adryanną de Reuilly, córką bogatego margrabiego, którą kocha i jest wzajemnie kochany. Miłość, bogactwo, zaszczyty i świetne małżeństwo! Zaprawdę człowiek ten może się nazywać szczęśliwym.

A jednak przyszedł on na świat w nieświetnych wcale warunkach. Jego matka, biedna robotnica, opuszczona przez swego uwodziciela przed jego urodzeniem, w nurtach Sekwany szukała końca niedoli i cierpień. Uratowano ją i zaniesiono do szpitala i tam wydała na świat dziecię, które widzimy dziś na tak szczęśliwem, zazdrości godnem stanowisku. Tak więc bez ojca, bez majątku, bez żadnej obcej pomocy, z matką, która w rozpaczy chciała popełnić podwójne zabójstwo, można w dzisiejszem społeczeństwie, w niespełna trzydziestu latach otrzymać wielki medal wystawy, być kawalerem legii honorowej, bogatym i narzeczonym córki margrabiego. Zaprawdę nie ma słusznego powodu żalić się na nasze społeczne stosunki.

Przed śmiercią matka Andrzeja dała mu zapieczętowany list, zawierający nazwisko jego ojca, zalecając, żeby listu tego nie otwierał, chyba w dniu, w którym zajdzie jaki nader ważny wypadek jego życia.

Małżeństwo jest bezwątpienia jednym z najważniejszych wypadków w życiu człowieka. Andrzej, który już swojej narzeczonej i jej rodzicom wyznał otwarcie, że jest sierotą bez ojca, oddaje ten list Adryannie z zapytaniem, co ma z nim uczynić? Młoda dziewica lęka się dotknąć tajemnicy rodu swego narzeczonego i rzuca list w ogień.

Ten najwyższy stopień dyskrecyi ze strony młodej narzeczonej sprowadził smutne następstwa. W liście tym jako ojciec Andrzeja wymieniony był margrabia de Reuilly. Nie wiedząc o tem młodzi ludzie przystępują do ślubnego ołtarza. Dopiero po uczcie weselnej, w chwili kiedy młoda para ma odjechać do Włoch dla przepędzenia tam miodowego miesiąca, straszna prawda zostaje odkrytą Andrzejowi przez jednego z biesiadników, który w szczupłem kółku opowiadał donżuanowskie awanturki margrabiego de Reuilly, kiedy jeszcze był mieszkańcem łacińskiego cyrkułu. W jednej z tych powiastek Andrzej z przerażeniem poznaje historyę swojej matki i każdy nowy szczegół utwierdza go w smutnej pewności. Biegnie do margrabiego Reuilly, bada go tonem sędziego i po kilku odpowiedziach nieco zdziwionego i zmięszanego teścia, powiada mu: „Panie margrabio, jesteś moim ojcem." Że margrabia dotąd o tem nie wiedział, to dlatego, że matka Andrzeja, który nosi jej nazwisko, znaną była jego uwodzicielowi tylko z imienia.

Pojmujemy rozpacz Andrzeja, który wie, że nie może być mężem swojej siostry a nie widzi żadnego sposobu zupełnego zerwania zawartego związku. W każdym razie o podróży do Włoch myśleć nie można, zwłoka jest tu pierwszym choć niedostatecznym środkiem ratunku.

Tu następują dwie trudne, burzliwe sceny, Andrzeja z jego żoną a raczej siostrą, której on nie może wprost powiedzieć, że musi rozłączyć się z nią na zawsze, ale uprzedza ją, że ważne okoliczności zmuszają go oddalić się chwilowo. Adryana mu nie wierzy, domyśla się ona, że Andrzej znalazł ojca i że jest to zapewne postać, do której niepodobna się przyznać, jakiś morderca, fałszerz, albo prosty złodziej. Cóż ją to obchodzi! Ona kocha Andrzeja i chce wszystko z nim podzielić, nawet hańbę jego ojca.

Drugą scenę niemniej burzliwą ma Andrzej z matką Adrjany. Margrabina energiczniejsza a co większa, spokojniejsza niż jej córka, zmusza w końcu Andrzeja do wyznania całej prawdy, co on tem śmielej może uczynić, ponieważ wina jego ojca odnosi się do jego kawalerskich czasów. Margrabina nie waha się ani na chwilę, bo tu idzie o zapewnienie szczęścia jej córki. Przyznaje się Andrzejowi i wyznanie to przesyła w liście swemu mężowi, że przed dziewiętnastu laty, w chwili zapomnienia się i szału popełniła błąd, skutkiem którego nie on jest ojcem Adryany, ale jego przyjaciel Rocrout. Margrabia zabija w pojedynku pana Rocrout i przebacza żonie, ponieważ i sam potrzebuje przebaczenia za przyjście na świat Andrzeja Sirvel.

Jako pierwsze dzieło młodych autorów, sztuka ta, odznaczająca się więcej zbytkiem niż brakiem dramatycznych sytuacyj, jest w każdym razie dobrą zapowiedzią na przyszłość. Łatwiej jest pozbyć się zbytku bogactwa a przynajmniej ograniczyć się w jego użyciu, aniżeli zupełny jego brak zastąpić. Pp. Lemaire i de Rouvre nie są skończonymi mistrzami, ale kilka scen w ich dramacie świadczy, że im nie brak rzeczywistego powołania autorów dramatycznych; w miarę coraz większego doświadczenia każde ich następne dzieło, nie tracąc dziś posiadanych zalet, nabywać będzie nowych, które tylko obycie ze sceną wytworzyć może. Dyrektorowi Odeonu należy się wdzięczność ze strony autorów i publiczności za przedstawienie tej pierwszej obiecującej próby.

Od chwili jak w dramacie *Sergjusz Panin* pani Desvarennes z takim efektem strzela jak do królika do swego niegodnego zięcia, strzał z rewolweru stał się modą w teatrze, szczególnie w rękach płci pięknej, i w obecnej chwili mamy dwa dramaty: *La fille mère* w teatrze Chateau d'Eau i *La Crimi-*

Komisyi budżetowej petycye: Komitetów cerkiewnych św. Piotra i Pawła we Lwowie i św. Norberta w Krakowie o zapomogi na restauracyę cerkwi, fundacyi skarbkowskiej o subwencyę na restauracyę teatru lwowskiego, gmin Jaworów, Błudniki i Targowiska o subwencye na budowę szkół, wydawnictw *Samorządu* i *Gminy* o poparcie, ochronki sierót dziewcząt w Stanisławowie o zasiłek, Wincentego Gruszeckiego i Jana Ficałowicza o subwencyę na kształcenie się, Leona Kunischa o zaliczkę na płacę, Józefa Buczaka o wsparcie.

Komisyi petycyjnej petycye: rady szkolnej w Wielopolu Skrzyńskiem o przyspieszenie organizacyi szkoły, gm. Woleniowa o zapomogę na budowę szkoły, gm. Dzikowce, Placówki i Wilden o podwyższenie płacy nauczyciela, stowarzyszenia budowy nowej świątyni izraelickiej w Przemyślu o subwencyę, gm. Rohatyna w sprawie kosztów utrzymywania włóczęgów, gmin Tyniec, Kostrze, Skotniki o usunięcie strzelnicy armatniej, Emiliana Michalewicza o posadę nauczyciela.

Komisyi administracyjnej petycye: gmin Brody i Śniatyn o pożyczkę, wydz. pow. brodzkiego o przymusowe ubezpieczenia budynków włościańskich.

Komisyi drogowej petycye: gmin Rudki, Woszczańce i Szeptyce o zmianę ustawy drogowej, gmin Raniowice, Neudorf i Bolechowce o uwolnienie od opłaty mytniczej, gm. Chyrów o przeniesienie rogatek drogowych.

Komisyi kultury krajowej petycye: pięciu gmin o regulacyę Stryja, spółki wodnej dla regulacyi odpływu wód do Wisły pomiędzy Borusową a Tonią o subwencyę, Towarzystwa gorzelników o praktyczną szkołę gorzelnictwa i ustawę względem machin parowych.

Komisyi podatkowej petycye: wydz. pow. gorlickiego przeciw nowym normom egzekucyjnym, wydz. pow. nadwórniańskiego o przedłużenie terminu reklamacyi przeciw wymiarowi podatku gruntowego.

Komisyi prawniczej przekazano petycye miasta Buczacza o prawo wyboru posła na Sejm i miasta Stryja o przyspieszenie aktywowania tamże sądu obwodowego, zaś komisyi edukacyjnej petycyę wydz. pow. brodzkiego o zmianę ustawy szkolnej.

Treść złożonych do laski marszałkowskiej przez pp. Romanowicza, Starowiejskiego, Maksa i Polanowskiego czterech wniosków samoistnych, oraz interpelacyi p. Żurowskiego do komisarza rządowego, tudzież interpelacyi p. Hausnera do Marszałka krajowego, podaliśmy w przeszłym numerze, zamieszczamy tu jednak dosłowne brzmienie interpelacyi p. Hausnera:

„Na posiedzeniu Rady miejskiej z d. 13 lipca b. r. członek Rady, będący oraz chemikiem patologicznym szpitala powszechnego we Lwowie, dr. Tadeusz Żuliński, referował memoryał przeciw rozporządzeniu Wydziału krajowego z d. 27 lipca 1880 r. w sprawie przyjmowania chorych i wydalenia ze szpitala. Z tego powodu wytoczył Wydział krajowy dr. Zulińskiemu śledztwo dyscyplinarne. Zważywszy, że dr. Żuliński występował w tej sprawie jako członek Rady miejskiej, do tej reprezentacyi gminy zaufaniem wyborców powołany, że działał jako stały referent sekcyi sanitarnej, której przydzielono opracowany już i na urzędowych aktach oparty memoryał magistratu, spełniał zatem tylko obywatelski obowiązek; zważywszy, że wszelkie ścieśnianie obywateli w spełnianiu tego rodzaju obowiązków jest aktem godzącym niezawisłość ciał reprezentacyjnych, przeciwnym duchowi konstytucyjnych urządzeń i niezgodnym z zasadami samorządu; zważywszy, że nawet rząd pozostawia urzędnikom państwowym pełną swobodę działania w ciałach reprezentacyjnych i za ich czynności w tychże ciałach nie pociąga ich do odpowiedzialności; zważywszy wreszcie, że służba krajowa tylko wtedy odpowiednią będzie, jeżeli przeniknięta duchem prawdziwie obywatelskim, który rozwinąć się nie może tam, gdzie władza naczelna pociąga urzędników do odpowiedzialności za spełnianie obywatelskich obowiązków, zapytują podpisani: Na jakiej podstawie Wydział krajowy wytoczył wspomniane śledztwo dyscyplinarne i czem może usprawiedliwić takie ścieśnienie niezawisłości członków ciała reprezentacyjnego?“

Interpelacyę tę oprócz p. Hausnera podpisali pp. Romanowicz, Goldmann, Wolfarth, Kamiński, Wasilewski, Rosner, Skałkowski, Fruchtmann, Wodziński, Pławicki, Max, Sławiński, Filip Zucker, Gedel, Garbaczyński, Lityński, M. Popiel, Zbrożek.

Marszałek oświadczył, że interpelacya ta zakomunikowaną będzie Wydziałowi krajowemu.

Przedłożenie rządowe z preliminarzem funduszów indemnizacyjnych na rok 1883, wniesione w pierwszem czytaniu, odesłano do komisyi budżetowej.

Z porządku dziennego następuje pierwsze czytanie wniosku p. Merunowicza, którego brzmienie jest następujące:

„Pragnąc przyspieszyć zaopatrzenie kraju w dostateczną liczbę odpowiadających celowi i budynków szkolnych i należyte ich wyposażenie w sprzęty i przybory naukowe, a obok tego przynieść ulgę w wydatkach stronom, do konkurencyi na ten cel obowiązanym postanawia się co następuje:

A) 1. Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem będzie udzielał pożyczek na długoletnie termina umorzenia na budowę szkół i wyposażenie ich w sprzęty i przybory naukowe stronom, z mocy prawa albo też na zasadzie dobrowolnych oświadczeń do konkurencyi na ten cel obowiązanym.

2. Pożyczki te, o ile będą obciążały gminy, mają być zabezpieczone w sposób oznaczony osnową §. 70 ust. gm. (ust. z 17 czerwca 1874 nr. 52. Dz. ust. i rozp. kraj.) o ile zaś do spłaty ich będą obowiązane obszary dworskie lub inne strony konkurencyjne, muszą mieć pokrycie hipoteczne, w rozdziale II. statutu bankowego określone.

3. Na podstawie udzielanych w taki sposób pożyczek, Bank krajowy będzie wydawał osobne listy zastawne pod nazwą „galicyjskie obligacye szkolne“ (Galizische Schulobligationen) pod gwarancyą kraju, a co do treści swej jak niemniej także i prawnego znaczenia ściśle odpowiadające listom zastawnym, jakie mają być wydawane przez Bank krajowy w myśl §§. 22—35 statutów na podstawie pożyczek hipotecznych.

B) Kraj poręcza za dotrzymanie zobowiązań, wynikających z dokumentów wartościowych, pod nazwą „Galicyjskie obligacye szkolne“ przez Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem wydawanych.

C) Wzywa się c. k. Rząd, ażeby w drodze właściwej wyjednał prawo egzekucyi politycznej dla należytości Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem poręczonych „Galicyjskiemi obligacyami szkolnemi“.

W uzasadnieniu tego wniosku wnioskodawca podnosi, iż dla każdego, kto zna stosunki naszego kraju, nie jest obcem, iż zwykle koszta budowy szkoły przenoszą możność stron konkurujących tak dalece, że nieraz wybudowanie szkoły daje początek ruinie gminy. W ogóle szkoły budowane są kosztownie i gdy wzniosą się cztery ściany, to już nie stać konkurujących na przybory naukowe i na wszystko to, czego potrzeba do podniesienia wartości szkoły. Na 6300 gmin jest zaledwie tysiąc kilkaset takich, które mają szkoły uznane przez Radę szkolną za dobre, a 2500 nie mają żadnych szkół. Cyfry te wskazują, ile jeszcze jest do zrobienia. Dodajmy do tego cyfrę dzieci, które pomimo istniejącego od 10 lat obowiązku szkolnego uczyć się nie mogą, a jeszcze bardziej utwierdzimy się w przekonaniu, że sprawa budowy szkół jest rzeczywiście najpilniejszą. Na 850.000 dzieci w wieku szkolnym tylko 288.000 uczęszcza do szkół, a dla 562.000 nie ma budynków szkolnych. Szkoły, które istnieją są w opłakanym stanie, a kto je zwiedza, szczególniej w zimie, i przekona się, jakie tam panuje powietrze, to przyzna, że nie dla fantazyi wołamy o wielkie budynki, ale że wymaga tego rzeczywista potrzeba. Fundusze na budowę szkół w gminach tworzą się zwykle w ten sposób, że w skutek opinii rady szkolnej wychodzi orzeczenie, iż gmina ma zbierać fundusz, gmina nie wnosi rekursu, orzeczenie staje się prawomocnem i gmina musi budować. Przy nadzwyczaj wysokiem opodatkowaniu taki przybytek kilkuset guldenów wydatków pociąga za sobą najsmutniejsze skutki. Wniosek podany zmierza do tego, aby koszta budowy szkół, z których pożytek będą miały przyszłe pokolenia, wobec znacznego obciążenia naszej generacyi przenieść na przyszłość, rozkładając ten ciężar na dłuższy przeciąg czasu. Mowca obrał w tym celu formę obligacyi, gdyby jednak forma ta uznana została nie odpowiednią, nie należy dla niej poświęcać rzeczy samej, lecz w innej formie kredyt na budowę szkół umożliwić.

Zgodnie z życzeniem wnioskodawcy wniosek jego odesłano do komisyi budżetowej.

Z kolei następuje pierwsze czytanie wniosku p. Wasilewskiego następującej treści:

Wzywa się Wydział krajowy, aby na podstawie katastru dróg gminnych zbadał, o ile wprowadzenie stałych drożników gminnych, utrzymywanych przez gminy i obszary dworskie, a obowiązanych do ciągłej i nieustannej naprawy i utrzymywania dróg gminnych, przyczyniłoby się do poprawy komunikacyj gminnych, jakieby pociągnęło za sobą koszta, i ewentualnie odpowiednie wnioski na przyszłej sesyi sejmowej przedstawił.

W uzasadnieniu tego wniosku wnioskodawca podnosi, że stan dróg gminnych, których długość ogólna wynosi 31.000 kilometrów, w znacznej części kraju zbyt wiele pozostawia do życzenia, żeby mógł odpowiedzieć najskromniejszym wymaganiom i że mimo wielkiego zasobu prestacyj wypływających z § 12 ustawy drogowej, złe i niewczesne ich użycie powoduje marnowanie sił roboczych bez należytej poprawy dróg gminnych — proponowane zaś przez Wydział krajowy podwyższenie dotacyi z funduszów krajowych na subwencyonowanie dróg powiatowych i gminnych wtedy tylko przy drogach gminnych odniesie może pożądany i ofiarom kraju odpowiadający skutek, jeżeli zapewnione będzie należyte utrzymanie dróg gminnych, przez ciągłe i nieustające czuwanie, przez ciągłą i bezzwłoczną naprawę uszkodzonych części drogi.

Stosownie do życzenia wnioskodawcy, wniosek jego odesłano do komisyi drogowej.

Poseł dr. Hoszard imieniem Wydziału krajowego wniósł w pierwszem czytaniu sprawozdanie w przedmiocie obsadzenia posady prymaryusza oddziału chirurgicznego po zmarłym dr. Janie Szeparowiczu. Ś. p. dr. Szeparowicz został mianowany w r. z. stałym prymaryuszem na zasadzie uchwały Sejmu, zastrzegającej, że pierwsza opróżniona posada prymaryusza nie będzie obsadzoną. Los chciał, że tą pierwszą opróżnioną posadą stała się właśnie posada ś. p. Szeparowicza, za obsadzeniem jej zatem przemawiają wszystkie te względy, które za tem w r. z. przemawiały, a nadto zwiększająca się ciągle liczba operacyj chirurgicznych dokonywanych w szpitalu. Z tych powodów Wydział żąda od Sejmu upoważnienia na obsadzenie tej posady z zastrzeżeniem, że pierwsza opróżniona posada prymaryusza chorób wewnętrznych nie będzie obsadzona.

Wniosek ten odesłano do komisyi administracyjnej.

Następnie p. Romanowicz, jako sprawozdawca komisyi budżetowej, odczytał w całości obszerne sprawozdanie o zamknięciu rachunków funduszów samoistnych, niedotowanych, budżetem nieobjętych, za rok 1880, a mianowicie funduszu pomnika Kościuszki, funduszów stypendyjnych, administracyi dóbr Winniki, funduszów inwalidów wojskowych i tak dalej. Stan tem ogólny majątku zarodowego wszystkich tych funduszów zostających pod zarządem i opieką Wydziału krajowego wynosił z końcem 1880 r. 2,931.906 zł. 96½ ct. to jest zwiększył się w ciągu tegoż roku o 147.172 zł. 13½ ct. Najważniejszą rubrykę stanowiły tutaj fundusze stypendyjne, których stan z końcem roku 1880 wynosił 2,328.232 zł. 72½ ct. i zwiększył się w ciągu tegoż roku o 21.359 zł. 52½ ct. Dochody majątku obrotowego funduszów stypendyjnych wynosiły w ciągu r. 1880 złr. 135.599 ct., 70 wydatki 139.284 zł. 77½ ct. Majątek obrotowy czysty z końcem roku wynosił 17.052 zł. 57 ct.

Izba przyjęła to sprawozdanie do wiadomości.

Poseł Skałkowski imieniem komisyi budżetowej zdaje sprawę z wniosków Wydziału krajowego w przedmiocie reorganizacyi oddziału rachunkowego tegoż Wydziału. Komisya przyjmuje wszystkie wnioski Wydziału, nie zgadza się tylko na utworzenie posady protokulisty i wnosi utworzenie 6 posad rewidentów, 10 posad praktykantów i jednej posady asystenta. Ażeby ta reorganizacya nie pociągnęła za sobą kosztów, Wydział proponował obniżenie płac adjunktów, na co komisya nie zgadza się, oraz zwinięcie 10 posad dyurnistów, co komisya przyjmuje.

Poseł hr. Krukowiecki uważa, że należy albo przyjąć obie posady, archiwisty i protokolisty, albo też nie przyjąć żadnej.

Poseł Gross z uwagi, że wniosek hr. Krukowieckiego jest alternatywny, nie mógłby zatem być poddany pod głosowanie, wnosi utworzenie posady protokolisty zgodnie z pierwotnym wnioskiem Wydziału krajowego.

Poseł Pietruski imieniem Wydziału krajowego przemawia za wnioskiem p. Grossa, ze względu że w Wydziale 54.000 numerów przychodzi rocznie do protokołu, gdy w Czechach tylko 14.000.

Poseł Romanowicz jest przeciwny tworzeniu posady protokolisty. Zbyt wielka liczba numerów budzi w mowcy obawę, czy w Wydziale nie za wiele jest biurokracyi i czy numera nie są tworzone niepotrzebnie.

Po dalszych jeszcze przemówieniach pp. hr. Krukowieckiego, Sławiń-

---

nelle w Gaité, w których rewolwer służy w miejsce starożytnego *Deus ex machina*.

La fille mère, dramat w pięciu aktach a 6 obrazach p. H. Cursat, tę ma główną wadę, że treść jego wystarczyłaby na trzy albo nawet cztery osobne dramaty, które nieby na tem nie straciły, gdyby każdy przedstawiony był z osobna; tak mało jest między niemi związku.

Teresa Lemaire została uwiedzioną przez nikczemnika nazwiskiem Roussel, który następnie porzucił ją w największej nędzy. Pomimo to Teresa zdołała wychować swego syna Ferdynanda, który dziś jest dzielnym oficerem, poczciwym człowiekiem i narzeczonym córki bogatego kapitalisty pana Morinval. Pewnej nocy złodziej zakrada się do tego domu; Ferdynand znajduje się tam właśnie; chwyta zbrodniarza, ale dostaje pchnięcie sztyletem, od którego przez pół umarły pada na ziemię. Mordercą jest jego ojciec, Roussel. W ucieczce zbrodniarz spotyka się z uwiedzioną przez niego ofiarą, która pozwala mu uciec, żeby nie odkryć synowi zhańbionego nazwiska jego ojca. Ale Roussel ma wyciąg aktu urodzenia Ferdynanda, w którym bez wiedzy matki wystąpił jako ojciec przyznający nieślubne dziecię, i tym aktem straszy nieustannie Teresę, wymuszając od niej ciągłe ofiary pieniężne, tak że nakoniec zrozpaczona, szałem uniesiona porywa rewolwer i zabija swego kata.

Zdaje się, że ta treść wystarczyłaby na cały dramat, ale autorowie wprowadzili młodego urwisa, naturalnego syna p. Morinval, który kocha się w jego córce, nie wiedząc, że jest jej bratem, podstępem wprowadza ją do najętego w tym celu pokoju i spełniłby podwójnie straszną zbrodnię, gdyby przypadek nie sprowadził Ferdynanda, który uwalnia swoją narzeczoną, a napastnika wyzywa na pojedynek, ale ten łotr odpowiada, że z synem złodzieja nikt się nie pojedynkuje. Na to, nie wiadomo zkąd, zjawia się kapitan Mathieu i karci, jak na to zasłużył, zuchwałego młodzika, potem znowu.... ale to wszystko nie należy do dramatu, który *de facto* skończył się w chwili, kiedy Teresa zastrzeliła Roussela.

La Criminelle, czteroaktowy dramat pp. Delacour i Lhernina, przedstawiony w teatrze Gaité, opiera się także głównie na strzale z rewolweru. Jesteśmy u pana Dolé, znanego fabrykanta porcelany, który raz już za pomocą pewnego wynalazku w swojej fabrykacyi bliskim był zrobienia wielkiego majątku. Jego kontremetr, Jerzy Rines, ukradł mu ten wynalazek i sprzedał go innemu fabrykantowi. Pan Dolé wypędził niegodziwca, nie wiedząc, że on prócz tego ukradł mu jego honor, stawszy się w pół podstępem w pół siłą kochankiem chwilowym jego żony. Dziś znowu pan Dolé jest na drodze dorobienia się znacznego majątku, uwielbia swoją żonę i ośmioletnią córeczkę, sam uwielbiany przez rodzinę i wszystkich robotników fabryki. Ale nikczemny Rines ma w ręku list jego żony, będący niezaprzeczonym dowodem jej winy, ciężko już opłakanej. Groźbą złożenia tego dowodu w ręce jej męża nieraz on już zmusił ją do ciężkich ofiar pieniężnych i znowu tą samą groźbą wymógł na niej schadzkę, jak zapewniał, w sprawie niezmiernie dla niej ważnej. Na schadzce tej jak zwykle groźny list występuje przed oczy nieszczęśliwej, która tym razem szybkim rzutem chwyta nieszczęśliwy papier a gdy zbrodniarz usiłuje go wyrwać i gwałtownie wyłamuje jej prawą rękę, lewą sięga po rewolwer, leżący na stole i kładzie trupem nikczemnika.

Wyznawszy wszystko mężowi, wpada w niebezpieczną gorączkę, a podczas tej choroby mąż jej zostaje aresztowany i oddany pod sąd przysięgłych jako oskarżony o zabicie swego byłego kontremetra. Pan Dolé przyznaje się, ale oświadcza że zabił zuchwalca, który prześladował jego żonę listownemi oświadczeniami miłości. Sędziowie przysięgłych uznali go niewinnym i szczęśliwy wraca do domu, gdzie wszyscy witają go z radością, a żona zaledwie powstawszy z ciężkiej słabości, pada u nóg jego, gotowa ze łzami żebrać przebaczenia. Mąż podnosi ją i łącząc ją i ukochaną dziecinę w tkliwem objęciu, okrywa obie pocałunkami.

— Jakże dobrym jesteś! — łkając powiada żałująca grzesznica.

— Nie, tylko jestem mężem i ojcem! — odpowiada p. Dolé.

Mniejsza już z tem że dzisiejsi autorowie wprowadzili rewolwer jako niezbędny żywioł dramatu, na scenie, ale co gorsza, w tych dniach odegrał on smutną rolę w rzeczywistym dramacie poza obrębem sceny ale mającym bezpośredni związek z teatrem.

Czytelnicy przypomną sobie moje sprawozdanie z wystąpienia przed rokiem mniej więcej, w *Theatre français*, w komedyi A. de Musset Barberine młodej Rossyanki p. Feygin, której główną zaletą była czarująca piękność. Młody książę de Morny zapoznał się z piękną artystką i kupił dla niej piękny pałacyk przy Avenue Victor Hugo, ale dar ten był właściwie zapisem testamentowym, książę bowiem uznał za stosowne zakończyć tym darem stosunek miłosny z powabną artystką, tem bardziej że ważne interesa rodzinne zmuszały go do wyjazdu do Rossyi. Panna Feygin w przeddzień wyjazdu księcia przyjechała do jego mieszkania i kiedy na trzykrotne jej zapytanie, czy nie weźmie jej z sobą do Rossyi, oświadczył, że to jest zupełnie niepodobnem, wystrzeliła sobie w piersi z rewolweru i pomimo najtroskliwszej pomocy lekarskiej po dwóch dniach umarła. Panna Feygin miała niespełna dwadzieścia cztery lata.

Paryż, 15 września.

J. Bohdan

skiego, Pietruskiego i sprawozdawcy w głosowaniu wnioski komisyi przyjęto, zaś co do wniosku utworzenia posady protokolisty dwukrotnie okazała się różnica jednego lub dwóch głosów.

Marszałek oświadcza, że ponieważ w obliczeniu głosów mógł się pomylić, a nadto obie próby dały odmienną liczbę głosów, zarządza zatem głosowanie imienne.

Poseł Kowalski sądzi, że należy uważać wniosek za odrzucony, ponieważ w obu próbach większość wypadła przeciw wnioskowi.

Marszałek: Różnicy jednego głosu nie mogę przyjmować na własną odpowiedzialność, zwłaszcza że w drugiem obliczaniu było ogółem o trzy głosy więcej niż w pierwszem.

Poseł Wodziński tłómaczy różnicę tem, że po pierwszem głosowaniu kilku posłów weszło do sali.

Poseł Grocholski. Nie pojmuję jak może być dyskusya nad rozporządzeniem Marszałka, który jest kierownikiem obrad. Dyskusya taka ubliża powadze Marszałka. (*Brawo*).

W głosowaniu imiennem utworzenie posady protokolisty większością 52 przeciw 46 głosom uchwalono. W skutek tego nie jedna ale dwie posady asystentów będą zwinięte.

Poseł hr. Scipio, jako sprawozdawca komisyi budżetowej zdaje sprawę z preliminarzy szkoły gospodarstwa leśnego we Lwowie i kursu gorzelnictwa w Dublanach na rok 1883.

Preliminarz szkoły leśnej na rok przyszły zgadza się zupełnie z preliminarzem na na rok bieżący. Dochody wynoszą 5390 złr., wydatki 11.710 złr., niedobor 6.320 złr. ma pokryć fundusz krajowy.

Kurs gorzelnictwa w Dublanach Wydział krajowy utworzył w skutek bardzo licznych odezw, przedstawień i petycyj i w myśl uchwał ankiety zwołanej w lutym 1880 r. przez Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem. Wykłady rozpoczęły się w maju, a do pokrycia części kosztów tego kursu przyczynia się subwencya rządu. Preliminarz wynosi: dochody 1240 złr., wydatki 1545 złr., niedobór 305 złr.

Oba preliminarze uchwalono bez dyskusyi.

Poseł Starowiejski wnosi dodatkową rezolucyę, polecającą Wydziałowi krajowemu utworzenie w Dublanach małej gorzelni, ażeby uczniowie kursu gorzelnictwa mogli połączyć teoryę z praktyką, oraz ażeby postarać się o uwolnienie tej gorzelni od podatków.

Poseł Wereszczyński wyjaśnia, że uczniowie kursu gorzelnictwa po ukończeniu nauki udają się na praktykę do znaczniejszych gorzelń, zdają z tej praktyki egzamin i otrzymują świadectwa.

Poseł Starowiejski odpowiada, że praktyka w gorzelniach prywatnych nie wystarcza, gdyż tam prób nie można robić, aby właściciel strat nie poniósł i przepisy podatkowe przeszkadzają temu, dlatego taka gorzelnia przy szkole, uwolniona od podatków, byłaby najlepszą szkołą praktyczną.

Poseł ks. Krasicki przeciwny jest wnioskowi p. Starowiejskiego, ponieważ praktyki gorzelnicze przyprowadziły lud do upadku i stoją na przeszkodzie dobrobytowi.

Poseł Chrzanowski wyraża przekonanie, że wniosek założenia gorzelni należałoby uważać za samoistny i traktować odpowiednio.

Marszałek: Nie jestem tego zdania. Przy rozprawach budżetowych zawsze bywały wnoszone różne w podobnym rodzaju rezolucye.

W głosowaniu wniosek p. Starowiejskiego otrzymał tylko 23 głosów.

Koniec posiedzenia o godz. 2 po południu.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Reminiscencye z r. 1870).

W tych dniach paryski *Figaro* zamieścił sprawozdanie z rozmowy, jaką miał w Reims ks. Bismarck z burmistrzem tego miasta p. Werlé wówczas gdy armia niemiecka kroczyła ku Paryżowi. Książę miał między innemi powiedzieć: „Rasy romańskie już się przeżyły, teraz kroczą one olbrzymiemi krokami do otwartego grobu. Cała ich siła jest w religii, jeśli więc kiedyś zgnieciemy katolicyzm, wtedy te rasy znikną z widowni". P. Werlé opowiada dalej, że rozmowa z ks. Bismarckiem przekonała go, iż kanclerz niemiecki wtenczas już nosił się z planem wystąpienia przeciw kościołowi katolickiemu". Sprawozdanie *Figara* uczyniło niemałe wrażenie w całej prasie, z niecierpliwością też oczekiwano, co powie poufny organ ks. kanclerza, czy zaprzeczy wprost słowom byłego burmistrza miasta Reims, czy też w inny sposób będzie starał się osłabić wiarogodność sprawozdania. W przedostatnim numerze *Nordd. Allg. Ztg.* poruszyła ten drażliwy przedmiot, lecz tylko o tyle, o ile odnosi się do planów kanclerza wobec kościoła katolickiego.

Ks. kanclerz, jak utrzymuje organ jego, żył po roku 1870 jeszcze w najlepszej zgodzie z kościołem katolickim i jego dostojnikami. W Wersalu przyjmował ks. kardynała Ledóchowskiego, w Berlinie zaś spotkał się z ks. biskupem Kettelerem, a obu tym dostojnikom okazał wielką życzliwość i usposobienie bardzo przyjazne. Spór kościelny rozpoczął się dopiero od chwili, kiedy układy pomiędzy ks. Kettelerem a ks. Bismarckiem o czynną interwencyę Prus przeciw Włochom i o przeniesienie pewnych przepisów konstytucyjnych do konstytucyi państwa niemieckiego spełzły na niczem. Zaostrzył się zaś stosunek nieprzyjazny pomiędzy gabinetem berlińskim a Watykanem, wówczas, gdy stronnictwo centrum poczęło się solidaryzować z innemi frakcyami rządowi nieprzyjaznemi i polityce swej nadało kierunek wrogi państwu. Reszty dokonało zniesienie „wydziału katolickiego" w ministerstwie oświaty, który nie mało się przyczyniał do polonizowania pewnych części monarchii pruskiej."

(Kwestya koronacyi w Moskwie).

Pol. Corr. otrzymała z Petersburga pod d. 19 b. m. z bardzo poważnego źródła pismo następujące:

„W mieście naszem obiegają znowu wielorakie, wielce dziwaczne pogłoski, których przedmiotem jest koronacya carska w Moskwie. Mówią, że akt ten odbędzie się w Moskwie w jak największej tajemnicy, i tak nagle, że będzie prawdziwą niespodzianką dla świata, że stanie się to już wkrótce, że z rozmaitych pułków wyznaczono pewne kadry, które w liczbie 10,000 wojska mają być ustawione wzdłuż drogi żelaznej z Petersburga do Moskwy, mającej 604 wiorst długości, ażeby zabezpieczyć przejazd pary cesarskiej tam i z powrotem i t. p. Nie opłaciłoby się i nie wiodłoby do celu śledzić źródła powyższych domysłów, bo dotąd krążyły już pod rozmaitemi frmaami, a jednak ani jedna z tych pogłosek nie okazała się następnie uzasadnioną.

Tym razem powód do tych wieści dały niezawodnie niepewne i ciemne doniesienia o podróży cesarskiej do Moskwy. Podróż ta, która w istocie przychodzi do skutku, nie ma innego celu, tylko zwiedzenie wystawy w Moskwie, której zamknięcie naznaczył cesarz na dzień 1go starego stylu, czyli 13 października. Po zwiedzeniu wystawy rodzina carska powróci znowu do Petersburga. Co do terminu koronacyi, radzimy przyjmować wszelkie w tej mierze pogłoski z stanowczem niedowierzaniem. Najlepszą miarą krytyki podobnych pogłosek może być okoliczność, o której wiemy z pewnością, a mianowicie, że koronacya carska nie ograniczy się do samej tylko ceremonii religijnej, ale odbędzie się z wystawnością tradycyjną. Zwyczaj ten tkwi głęboko w usposobieniu narodowem i posiada w oczach ludu rossyjskiego zbyt ważne znaczenie, żeby akt koronacyi mógł się odbyć bez okazałości zewnętrznej, stanowiącej poniekąd jego istotę. Już więc z tego powodu, pominąwszy nawet wrażenie, jakieby zrobiła za granicą koronacya tajna, można ręczyć, że ceremonia koronacyjna Aleksandra III nie będzie się różniła od ceremonii jego poprzedników, a jeżeli zajdą jakie zmiany, to pewnie nie z ujmą wystawności. Dla tych właśnie przyczyn najlepiej jest twierdzenia o bliskim terminie koronacyi przyjmować z niedowierzaniem a uważać prawie za pewnik, że ceremonia ta nie nastąpi prawdopodobnie prędzej, jak w roku przyszłym."

(Rozkaz dzienny Wolseleya.)

Generał Wolseley wydał do armii angielskiej w Egipcie następujący rozkaz dzienny:

„Naczelny wódz składa armii życzenia z powodu świetnych rezultatów, któremi trudy jej uwieńczone zostały w dniu 14 b. m. przez zajęcie cytadeli w Kairze i wzięcie jeńcem Arabiego-baszy, głównego rokoszanina przeciw powadze Jego Wysokości kedywa Egiptu.

W przeciągu dni 25 uskuteczniła armia wylądowanie w Izmailii, dotarła przez pustynię pod Zagazig, obsadziła główne miasto Egiptu, odniosła cztery zwycięztwa nad nieprzyjacielem, a mianowicie dnia 24 sierpnia pod Machfar, dnia 25 pod Tel-el-Machuta, dnia 9 października pod Kassasinem, a nakoniec dnia 13 b. m. pod Tel-el-Kebirem, gdzie po niesłychanie uciążliwym marszu w nocy zadała nieprzyjacielowi cios stanowczy, zdobyła mocno obwarowaną pozycyę bagnetami, i wszystkie działa nieprzyjacielskie w liczbie 60 zabrała.

Wyliczając powyższe świetne powodzenia, które zamionują tę krótką a stanowczą kampanię, wódz naczelny jest dumny, iż może skonstatować fakt, że świetne owe zdobycze przypisać należy wielkiej wojskowej odwadze i szlachetnemu poczuciu obowiązków, które przenikały żołnierzy wszystkich stopni, zostających pod jego rozkazami. „Powołani do tego, ażeby zachować karność wśród wyjątkowych niedostatków, trapiących armię, ażeby złożyć dowody sprężystości i wytrwałości wśród niezmiernych trudów, i dowieść nieustraszonej odwagi i pogardy śmierci w bitwach, odpowiedzieli zadaniu temu generałowie, oficerowie, podoficerowie i wszyscy żołnierze armii z gorliwością i umysłem swobodnym, i przez to do szeregu wawrzynów wojennych angielskich dodali nowy wieniec.

Rozkaz ten ma być ogłoszony każdemu pułkowi, batalionowi i korpusowi przy trzech przeglądach uroczystych, jakie się po jego otrzymaniu odbędą."

KRONIKA

= **JE. dr. Smolka** otrzymuje zewsząd tyle gratulacyjnych listów, że nie może na wszystkie odpowiedzieć. O popularności p. prezydenta Izby deputowanych świadczy najlepiej fakt, że zaraz po nominacyi otrzymał listy gratulacyjne od wielu wybitnych posłów z lewicy Rady państwa.

— **Subskrypcya losów** pożyczki loteryjnej austryackiego stowarzyszenia czerwonego krzyża odbędzie się w lokalnościach krajowego biura stowarzyszenia patryotycznej pomocy czerwonego krzyża (nowy gmach c. k. Namiestnictwa, biuro sanitarne) w dniach 26 i 27 września 1882 każdym razem pomiędzy godziną 11 a 1 przed południem. W subskrypcyi tej udział brać mogą tylko zwyczajni członkowie rzeczonego stowarzyszenia mężczyzn i dam pod warunkiem, że najmniej 10 losów subskrybować będą i cenę w kwocie 120 zł. w. a. zaraz przy subskrypcyi uiszczą.

Korespondent *Neue freie Presse* słyszał na sobotniem posiedzeniu Sejmu krajowego, że Wydział krajowy wniósł przedłożenie o uregulowaniu stosunków przemysłowych w Galicyi. Czy słyszał jeszcze kto oprócz korespondenta coś podobnego, wątpimy, bo takiego przedłożenia nie ma dotąd wcale. Poseł Polanowski miał wnieść budowę kolei ze Lwowa do Kopeczyniec. Piękna linia! Dr. Żuliński, o którego sprawę interpelował p. Hausner, jest w sprawozdaniu *N. fr. Presse* referentem sanitarnym Wydziału krajowego!

= **Zajście uliczne.** Wczoraj przed godziną 11 przed południem ulica ruska była widownią zajścia, które w pogłoskach urosło do rozmiarów zaburzenia, w rzeczywistości zaś redukuje się do pospolitej burdy ulicznej. Policyjny żołnierz stojkowy napomniał czeladnika bednarskiego Barana, aby nie roztrącał w sposób brutalny ludzi zgromadzonych na ulicy, która w niedziele i święta w czasie nabożeństwa w cerkwi wołoskiej bywa zawsze przepełnioną; napomniany w odpowiedź rzucił się z laską na policyanta i posiłkowany przez czterech towarzyszy z klasy rzemieślniczej znieważył go czynnie. Napadniętemu tak policyantowi przybył w sukurs drugi żołnierz policyjny — obaj jednak nie mogli poskromić ekscedentów, a powaleni cztery razy na ziemię i znieważeni czynnie, widząc się zagrożonymi na życiu, dobyli broni, użyli jej jednak tylko dla własnej osłony, nie raniąc żadnego z napastników. Dopiero za przybyciem patrolu z gmachu dyrekcyi policyi powiodło się poskromić i aresztować Barana i pięciu jego towarzyszy. Podczas pasowania się żołnierza policyjnego z napastnikami niejaki Kugel, izraelita, próbował przyjść w pomoc zagrożonemu żołnierzowi, a gdy z tego powodu sam ujrzał się w niebezpieczeństwie, schronił się do publiskiego sklepu Handa. Ekscedenci rzucili się za uciekającym i wtargnęli za nim do sklepu, w którym przy tej sposobności wyrządzili nieznaczną szkodę. Wszyscy czynni uczestnicy tej burdy są aresztowani a śledztwo jest w toku.

(—) **Wpisy słuchaczów** do c. k. szkoły politechnicznej rozpoczną się dnia 1 października w godzinach urzędowych od 10 do 1, i trwać będą po dzień 15 października b. r. Bliższe szczegóły zawiera program.

(—) **Otwarcie nowego kursu** w krajowej szkole gospodarstwa lasowego nastąpi w połowie października. Do przyjęcia wymaga się ukończenia roku 17; przynajmniej jednolotniego zajęcia praktycznego w leśnictwie i wykazania się przy egzaminie wstępnym tak ustnym jak piśmiennym z posiadania wiadomości przygotowawczych, odpowiadających przynajmniej ukończonej niższej szkole średniej. Kto ukończył z dobrym postępem wyższą szkołę realną, gimnazyalną lub szkołę gospodarstwa wiejskiego w Dublanach, przyjęty być może z uwolnieniem od egzaminu wstępnego. Wyjątkowo zaś może być przez kuratoryę na wniosek dyrekcyi także od jednorocznej praktyki uwolnionym, kto ukończył z dobrym postępem szkołę gospodarstwa wiejskiego w Dublanach.

— **Losowanie konia** na cel dobroczynny, odbyło się wczoraj wobec licznie zgromadzonych osób. Z urny wyciągniony los nr 70, jest podobno w posiadaniu p. Zagaszewskiego, który proszony jest o zgłoszenie się do szpitala sióstr miłosierdzia.

— **Silne grzmoty** odzywały się wczoraj po południu przy drobnym, ciepłym deszczyku, który kropił chwilami. Grzmoty te były jakby pożegnaniem lata, w ciągu nocy bowiem nastąpiła zupełna zmiana powietrza, dotąd pogodnego i ciepłego na dżdżyste i chłodne.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu O. M. z pomieszkania książkę kasy oszczędności na 205 zł i 2 kubki srebrne, a panu N. B. w Persankówce kołdrę niebieską z prześcieradłem znaczonem lit. M. B. wartości 27 zł. i kapę aksamitną kolorową wartości 18 zł. — Straż policyjna aresztowała Mikołaja Kulika i Karola Kwiatka wraz ze skradzionemi na szkodę pana J K. rzeczami, a Maryą Dobrzańską po dokonanej kradzieży w kaplicy.

*** **Wypadek otrucia** grzybami jadowitemi zdarzył się w gminie powiatu samborskiego Łące szlacheckiej. Z sześciu osób, które spożyły owe grzyby, mimo spiesznej pomocy lekarskiej, zdołano ocalić tylko jedną; trzy umarły na trzeci dzień, dwie na czwarty dzień po spożyciu tej trucizny roślinnej.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Ascot słynny duchowny angielski i profesor hebraiki w oksfordzkiem *Christchurch-college* dr. Edward Bouverie Pusey, jeden z pierwszorzędnych teologów kościoła angielskiego w 83 roku życia; w Hazlewood pod Watfordem dziekan windsorski i w. jałmużnik królowej angielskiej dr. Gerald Wellesley, stryj dzisiejszego księcia Wellington. Zmarły od 33 lat był kapelanem domowym królowej Wiktoryi, a od 28 lat dziekanem windsorskim; w Warszawie pastor tamtejszego zboru ewangelickiego ks. Leopold Marcin Otto, dr. fil., wymowny kaznodzieja, gruntowny badacz historyi i publicysta polski, w 63 roku życia. *Gaz. Warsz.*, której zmarły był współpracownikiem, powiada o nim: Zasługi księdza Otto, dla społeczeństwa polskiego położone, nie dadzą się zamknąć w doryweczej wzmiance. Oceni je historya i odda, co się należy pamięci szlachetnego męża. — W Poznaniu umarł w 60 roku życia długoletni współpracownik, dawniej redaktor *Dziennika Poznańskiego*, Edward Michałek, równie skromny jak użyteczny i sumienny pracownik na polu publicystyki polskiej.

— **Okropny wypadek** według depeszy z Pesztu zdarzył się na drodze żelaznej d. 22 b. m. Pod Osiekiem sławońskim skutkiem powodzi zawalił się most drewniany w chwili, kiedy przejeżdżał przezeń pociąg mięszany. Lokomotywa i 6 wagonów spadło do wody. Z wagonów tych cztery napełnione były towarami, w dwóch zaś jechali urlopnicy pułków huzarskich. Z tych ostatnich trzej doznali ciężkiego, 16 lekkiego uszkodzenia, a 27 nie odszukano po katastrofie, zdaje się więc, że znaleźli śmierć w wezbranej rzece Drawie. Z podróżnych cywilnych nikt nie doznał uszkodzenia, równie jak ze służby pociągu. Na całej przestrzeni wspomnionej kolei ruch jest przerwany. Lekarzy nie zabrakło w miejscu katastrofy i wszyscy ranni zostali opatrzeni. Bliższych szczegółów braknie dotychczas. Prywatne telegramy dzienników wiedeńskich mówią o 50 zabitych, cyfra ta jednak widocznie jest przesadzoną. Urlopnicy, których tylu padło ofiarą katastrofy, wracali z Bośnii do domów. Stan wody w Drawie w dniu nieszczęścia wynosił 4 metry nad normalny, a most drewniany, który się zawalił, zbudowany był przed 12 laty i za parę miesięcy już miał być zastąpiony nowym żelaznym, budowanym właśnie. Nie wiadomo jeszcze, jakiej szczególnej okoliczności zawdzięczyć należy, iż po spadnięciu 6 wagonów do rzeki reszta pociągu zatrzymała się na torze; zdaje się, że dalsze wagony były silnie hamowane.

— **Ostatni akt ofiarności** publicznej — powiada *Gaz. Warsz.* — w tych dniach się spełnił. Przedsiębiorstwo akcyjne żeglugi parowej na Wiśle i machin pod firmą „Andrzej hr. Zamojski i Spółka" ostatecznie przestało w tych dniach istnieć. Likwidacya wykazała straty na przeszło milion czterdzieści kilka tysięcy, które przeważnie ponieśli spadkobiercy głównego wspólnika firmy.

— **Wypadek kolejowy.** W pobliżu Moskwy przed kilku dniami miał się wykoleić pociąg wojskowy, przyczem kilku żołnierzy postradało życie. Wiadomość ta potrzebuje potwierdzenia.

— **Cholera.** Z Odesy dnia 16 b. m. otrzymała *Neue fr. Presse* następujące doniesienie: Ludność tutejsza od wczoraj mocno jest zaniepokojona, ponieważ groźny gość, cholera, już rozbiła i tu swoje namioty. W domu zajezdnym „Elsass" przy ulicy Małej Arnauckiej, umarł przedwczoraj na tę zarazę Pers, a jakkolwiek natychmiast zarządzone zostały przez policyę sanitarną wszelkie środki ostrożności, jak zamknięcie zapowietrzonego domu kordonem wojska, spalenie wszystkich rzeczy po umarłym i t. p., to jednak w ciągu dnia wczorajszego umarło pięć jeszcze osób w tym samym domu. Nadto otrzymano tu dziś telegram z Dubossari z doniesieniem, iż w tej miejscowości kilka osób umarło na zarazę sybirską. Wszystko to utrzymywane jest tu w najgłębszej tajemnicy. Z Tryestu donosi depesza telegraficzna: Tutejsza władza morska zarządziła kwarantanę dla przesyłek z Egiptu, ponieważ Egipt nie dość ściśle przestrzega ostrożności z przesyłkami z Bombaju, gdzie panuje cholera, i ponieważ na

świeżych pobojowiskach egipskich leży wiele zabitych koni niepogrzebanych.

(*r*) **Zjedzony przez rekiny.** Kapitan Francis Ganelle opowiada okropny wypadek, która mu się zdarzył w Greytown (Nuovagna) w dniu 6go czerwca: Wsiadł on w szalupę z czterema majtkami, mając pewne papiery odwieźć na ląd; p. Leon Birard, Francuz, pasażer barki *Magdalena* prosił go, żeby go zabrał z sobą, na co kapitan zezwolił. O trzysta albo czterysta metrów od brzegu bałwany były tak gwałtowne, że zdawało się niepodobieństwem wylądować. Ponieważ sygnały dawane ludziom, znajdującym się na brzegu, pozostały bez odpowiedzi, kapitan postanowił spróbować gwałtownego wysilenia. Szalupa potężnie pędzona siłą wioseł minęła już dwa progi skaliste, ale w chwili, gdy dotykała trzeciego, ogromny bałwan przewrócił ją. Jeden z majtków i pasażer francuski odwrócili szalupę dnem na dół i choć było w niej dużo wody wsiedli w nią czekając na pomoc. Wkrótce liczna gromada rekinów otoczyła łódź dookoła, coraz bardziej zbliżając się ku niej. Trzej marynarze walczyli z niemi odważnie i część ubioru kapitana poszła prawie w kawałki poszarpana przez te straszne szczęki. Walka trwała od godziny trzeciej do zmroku. Kapitan uznał, że nie pozostaje nic jak wpław dostać się do brzegu; odjęto maszt szalopy. Kapitan i majtek chwycili za dwa jego końce, radząc pasażerowi, żeby się chwycił środka, ale on nie chciał tego uczynić, bojąc się rekinów i wolał pozostać sam w łodzi, prosząc tylko, żeby mu jak można najspieszniej przysłano pomoc. Po długiej walce z bałwanami kapitan i majtek zostali wyrzuceni na brzeg w stanie zupełnego omdlenia. Jak tylko przyszli do zmysłów, zawiadomili nadbrzeżnych rybaków o położeniu, w jakiem pozostał p. Leon Birard i łódź z sześciu wioślarzami pospieszyła na wyszukanie go. Szukano prawie przez całą noc, ale nie znaleziono ani śladu szalupy i nieszczęśliwego, który w niej pozostał. O świcie, kapitan z dobranym oddziałem marynarzy zwiedził całe wybrzeże, ale bez skutku. Nie ma prawie wątpliwości, że szalupa została rozbitą przez bałwany i że p. Birard został zjedzony przez rekiny.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Melioracye.

(×) Komisya kultury krajowej przygotowała sprawozdanie z znanego czytelnikom naszym wniosku Wydziału krajowego popierania spółek melioracyjnych. Referatem swoim objęła komisya także petycyę Towarzystwa rolniczego okręgowego w Tarnowie i petycyę oddziału Towarzystwa gospodarskiego w Sanoku.

Komisya kultury krajowej, podzielając w zupełności zapatrywania wypowiedziane w tym względzie przez Wydział krajowy wprowadza do jego wniosku dwie poprawki. Najpierw bowiem rozciąga bezpłatną pomoc krajowego biura melioracyjnego nietylko na już „zawiązane" lecz także na dopiero „zawiązujące się" spółki, gdyż właśnie do zawiązania spółki wodnej plany i kosztorysy są potrzebne, a więc działalność biura melioracyjnego musi być wdrożoną przed prawomocnem zawiązaniem spółki jako czynność przygotowawcza. Druga poprawka zmienia obszar wywymagany jako warunek bezpłatnej pomocy technicznej. Wydział krajowy wnosi przyjęcie przestrzeni najmniej 350 hektar. (600 morgów), na której melioracya ma być wykonana, jako podstawę do udzielenia bezpłatnej pomocy technicznej, komisya zaś uważa iż przestrzeń taka jest za wielką, gdyż w razie np. 200 sążni szerokości promienia terenu inundacyjnego 350 hktrów rozciągnęłoby się na $^5/_4$ mili długości, gdy tymczasem już 200 hktrów (około 375 morgów) rozciąga się na $^3/_4$ mili długości, co stanowi przecież bardzo poważny przedmiot pracy melioracyjnej. Przyjęcie zresztą za podstawę do udzielenia bezpłatnej pomocy technicznej przestrzeni najmniej 350 hktrów utrudniłoby zawiązywanie spółek na gruntach włościańskich, gdzie trzebaby kilka odległych od siebie gmin do jednego przedsiębiorstwa połączyć. Dlatego komisya kultury krajowej zmniejszyła w swym wniosku proponowaną przez Wydział krajowy przestrzeń 350 hktr. na 200 hkt. (około 375 morgów).

Potrzeba mlioracyi gruntowych tak istotną się pokazała, iż zgłoszenia o pomoc techniczną potroiły się w ostatnim roku w porównaniu do roku poprzedniego, a przy udzielaniu tej pomocy spółkom wodnym bezpłatnie jeszcze więcej się pomnożą.

W różnych bowiem stronach kraju toczą się rokowania celem zawiązania spółek wodnych, które tylko planów i kosztorysów oczekują.

Petycya Towarzystwa rolniczego okręgowego w Tarnowie, zostająca w związku z tym przedmiotem, zawiera prośbę o wzmocnienie sił technicznych tamtejszej ekspozytury biura melioracyjnego, która otrzymując zgłoszenia nietylko z najbliższych okolic Tarnowa, ale także z dalszych stron, to jest z powiatów: Pilzneńskiego, Dąbrowskiego, Mieleckiego, Kolbuszowskiego, a wreszcie Brzeskiego i Bocheńskiego, w żaden sposób pracy takiej przy udziale jednego inżyniera podołać nie jest w stanie. Już dotąd ekspozytura Tarnowska, otrzymawszy na to zezwolenie Wydziału krajowego, posługiwała się bezpłatnym inżynierem-praktykantem, który nie mając chwilowo umieszczenia, musiał tymczasowo zadowolić się opłacanemi przez strony dyetami i kosztami podróży, lecz wynagrodzenie takie nie może być dostatecznem dla stałego współpracownika. Towarzystwo rolnicze tarnowskie żąda więc przydzielenia do ekspozytury tarnowskiej jeszcze jednego inżyniera lub ustanowienia nowej ekspozytury w jednym z sąsiednich powiatów.

Wobec dotychczasowego już rozwoju prac melioracyjnych, wzmocnienie sił technicznych jest rzeczywiście koniecznem. Komisya kultury krajowej sądzi jednak, iż należy upoważnić Wydział krajowy do przyjęcia jednego jeszcze inżyniera-praktykanta przy biurze melioracyjnym krajowem w ogóle i uwzględnienia słusznych życzeń Towarzystwa rol. Tarnowskiego przez przydzielenie nowo przyjętego inżyniera do ekspozytury tarnowskiej. Nie należy jednak łączyć go stale z tą ekspozyturą, gdyż właśnie w myśl petycyi samej może się okazać w przyszłości potrzeba urządzenia w innem miejscu osobnej ekspozytury.

Fundusze na utrzymanie biura melioracyjnego udzielone były przez Sejm w roku 1878 w szczupło zakreślonych granicach, niejako na próbę, czy nowa instytucya się rozwinie i znajdzie szersze zastosowanie. Gdy działalność jej okazała się w przeciągu lat kilku nad wszelkie spodziewanie skuteczną i rozmiary jej z dniem każdym wzrastają, nie mógł już teraz Wydział krajowy opędzić wydatków z pierwotnego funduszu, lecz czerpał go z 4 źródeł, mianowicie: z przeznaczonych przez Sejm na biuro melioracyjne 3.500 złr.; z subwencyi rządowej 1000 złr.; z części kwoty przeznaczonej na szkołę podmajstrzych w Dublanach, która skutkiem niemożności pomieszczenia więcej niż 8 uczniów w całości wyczerpywaną nie bywa i z należytości ściąganych od stron za plany, co rocznie około 800 zł. wynosiło i służyło na podwyższenie dochodow inżynierów melioracyjnych, którzy co do stałej ich pensyi niżej są płatni od inżynierów drogowych. Te nadzwyczajne wpływy funduszów były przyczyną, iż przy tak znacznem rozwoju czynności biura nie nastąpiło przekroczenie budżetu; jeżeli jednak siły jego mają być wzmocnione, uposażenie choćby skromnie powiększonem być musi.

Komisya kultury zwraca uwagę Wydziału krajowego, że wynagradzanie inżynierów z funduszu uzyskanego od stron za plany, mogłoby z czasem pociągnąć za sobą pilniejsze wykonanie płatnych, niż bezpłatnych, że zatem lepiej jest zdaniem przeznaczyć inżynierom stałe wynagrodzenie, odpowiednie ich uzdolnieniu i zasługom, i lepiej podwyższyć im pensye do wysokości obecnych dochodów ubocznych, a natomiast należytości od stron za plany przelewać wprost do funduszu krajowego.

Petycya towarzystwa rolnego Tarnowskiego porusza myśl bardzo ważną co do praktycznego przeprowadzenia prac melioracyjnych. Prosi bowiem, aż-by do inżynierów melioracyjnych przydzieleni byli stale funkcyonujący podmajstrzy do wykonywania robót melioracyjnych. W sprawozdaniu z czynności Wydziału krajowego porównanie ilości przygotowanych planów z wykonanemi lub rozpoczętemi dopiero robotami, wykazuje, iż ostatnich jest za mało, co właśnie brakowi organów wykonawczych przypisać należy. Inżynierowie biura melioracyjnego nie mogą nadzorować jednej i tej samej roboty aż do jej ukończenia, mając w innych okolicach równocześnie rozpoczęte prace, oraz plany do przygotowania. Lokalne więc roboty jedynie podmajstrzym powierzone być winny pod ogólnym nadzorem biura melioracyjnego. Przy znanem uzdolnieniu naszego ludu podmajstrzych takich nie trudnoby kształcić, tem więcej, iż czynność ich polega na praktycznem rozpoznaniu i przeprowadzeniu planu i na odpowiedniem wykonaniu robót, do czego jednoroczna praktyka w zupełności wystarczyć by mogła. Jednakże podmajstrzy poduczeni już przy letnich robotach melioracyjnych, gdy z nadchodzącą zimą znajdują się bez zarobku i utrzymania, przyjmują stałe zobowiązania w służbie prywatnej i do następnych robót melioracyjnych użytymi być już nie mogą, a inżynierowie muszą potem nowych podmajstrzych wyuczać, na czem roboty nieobliczone straty ponoszą. Żeby temu zapobiedz. niezbędnem się okazuje związać z organizacyą biura melioracyjnego kilku stałych podmajstrzych, którzy opłacani przez strony interesowane w ciągu prac wiosennych, letnich i jesiennych, dostawaliby pewne zasiłki z funduszu krajowego na zimę, a następnie byliby obowiązani do podjęcia dalszych czynności melioracyjnych. Zasiłki takie byłyby bardzo skromne i nie obciążą zbytecznie budżetu krajowego, ale wydają się tem potrzebniejsze, iż będą jedynym środkiem do zużytkowania dla organizacyi biura melioracyjnego tych uczniów, którzy wyjdą z ukończonego kursu melioracyjnego w Dublanach, a którzy niezobowiązani żadną umową i nie mając zapewnionego utrzymania, przyjmą stałe obowiązki prywatne, czy to w kraju, czy po za jego granicami, w każdym razie bez pożytku dla naszych melioracyj gruntowych. Cel zatem kursu melioracyjnego byłby tym sposobem chybiony Jeżeli natomiast będzie wyznaczony fundusz na subwencyonowanie podmajstrzych, to nadal za warunek przyjęcia do kursu melioracyjnego w Dublanach postawić można warunek służenia w biurze melioracyjnem na pewien okres czasu.

Petycya Sanockiego oddziału galic. Towarzystwa gospodarskiego uprasza o ustanowienie tamże ekspozytury biura melioracyjnego na wzór expozytury Tarnowskiej. Petycya ta jest zupełnie uzasadnioną. Okolicę tamtejszą przerzynają liczne dorzecza Sanu i Wisłoka wraz z ubocznemi dopływami, a jak z jednej strony działają one korzystnie na urodzajność powierzchni gleby, tak z drugiej wymagają umiejętnych melioracyj dla skorzystania z tych darów natury, i odwrócenia klęsk, które rzeki w dzikim stanie sprowadzają, narażając całe wsie na wylewy, zabagniając łąki i uniemożebniając częstokroć odpływ wód z pól ornych. W skutek nieprzepuszczalnego, ilastego podglebia, urodzajna powierzchnia gruntu cierpi tam do tego stopnia na zbytek wilgoci, iż w wielu miejscach wszelkie racyonalne gospodarstwo jest niemożebnem. Jako naturalne następstwo potrzeby, od dłuższego już czasu wykonywane są w tamtejszych stronach liczne melioracye gruntowe, które po utworzeniu biura melioracyjnego tem szersze przybrały rozmiary. Corocznie wysyłani tam inżynierowie pracują od wiosny do jesieni i nie ma może drugiej okolicy, w którejby działalność biura melioracyjnego większe miała zastosowanie.

Jednakże przy robotach wodnych, dorywcza czyność nietylko nie jest skuteczną, ale częstokroć szkodliwa być może i jeżeli gdzie, to właśnie w tych pracach potrzeba jednolitego planu, kierownictwa i nieprzerwanej kontroli, a w okolicy, która tak czynną na tem polu się okazuje, uzyskanie tych warunków jest możliwe. Obecnie przybywa regulacya Wisłoka, którego plany i nadzorowanie z polecenia Sejmu poruczono Wydziałowi krajowemu za pomocą biura melioracyjnego. Roboty około tej regulacyi trwać będą lat kilka, a nieustanne posyłanie inżynierów spowodowałyby nietylko znaczne koszta, lecz nadto co gorsza niesystematyczny kierunek prac i niedokładność w wykonaniu. Natomiast koszta na ekspozyturę są tak małe, że z pewnością mniej wyniosą, niż ciągłe wysyłanie inżyniera na rachunek funduszu krajowego.

Z tych wszystkich powodów komisya kultury krajowej wnosi: po pierwsze, upoważnienie dla Wydziału krajowego do udzielania spółkom wodnym zawiązującym się w celu regulacyi wód niespławnych, lub melioracyi lokalnej na obszarze, wynoszącym najmniej 200 hektarów (około 375 morgów), bezpłatnej pomocy technicznej biura melioracyjnego dla przeprowadzenia zdjęć niwelacyjnych, oraz sporządzenia planów i kosztorysów; powtóre otwarcie kredytu do wysokości 600 złr. na pomnożenie sił technicznych krajowego biura melioracyjnego, po trzecie otwarcie kredytu 600 złr. na subwencyonowanie stałych podmajstrzych przy robotach melioracyjnych, wykonywanych pod nadzorem inżynierów biura melioracyjnego, a po czwarte, kredyt 200 zł. na utworzenie expozytury biura melioracyjnego w Sanoku.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 11 min. 45 przed południem.

Po odczytaniu spisu 31 nowo wniesionych petycyj, Marszałek oznajmił, że komisya petycyjna czyni wniosek, ażeby petycyę gminy Poruczyn o zapomogę z powodu pogorzeli uważać jako nagłą i przyznać tej gminie 500 złr. doraźnej zapomogi.

Po uznaniu nagłości i krótkiem wyjaśniającem przemówieniu p. hr. Golejewskiego wniosek przyjęto

Pos. Maks uzasadnia swój wniosek w sprawie budowy kolei żelaznej z Tarnopola do Kopeczyniec, wnosząc odesłanie go do komisyi kolejowej, co Izba bez dyskusyi uchwala.

Poseł Polanowski w uzasadnieniu swego wniosku w przedmiocie wybudowania kolei żelaznej ze Lwowa na Żółkiew i Rawę do Tomaszowa, przypomina dawniejsze uchwały sejmowe przychylne tej kolei. Mowca nie przesądza, czy kolej ta ma być pierwszo- czy drugorzędną, oświadcza się jednak za tem, ażeby była drugorzędną.

Zgodnie z życzeniem wnioskodawcy wniosek jego odesłano podobnież do komisyi kolejowej.

Pos. Bartmański imieniem komisyi administracyjnej zdaje sprawę z wniosku Wydziału krajowego o przedłużenie do końca 1885 r. mocy obowiązującej ustawy z d. 13 lutego 1879 r. zezwalającej na przeprowadzenie zmian w dotychczasowem rozgraniczeniu okręgów reprezentacyj powiatowych na mocy rozporządzeń c. k. Rządu w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

Ustawę zgodną z wnioskiem Wydziału krajowego przyjęto bez dyskusyi w drugiem i trzeciem czytaniu.

Tenże sprawozdawca referuje o wnioskach Wydziału krajowego w przedmiocie rozmaitych zmian w terytoryalnym podziale kraju na okręgi sądów powiatowych i starostw. Komisya zgadza się na 13 zmian przez Wydział krajowy proponowanych, nad 6 zaś zmianami proponowanemi wnosi przejście do porządku dziennego.

Zmiany przyjęte przez komisyę uchwalono bez dyskusyi, rozprawa wywiązała się dopiero nad zmianami, na które komisya się nie zgadza.

Pp. Lenartowicz i hr. Golejewski oświadczają się za przeniesieniem miejscowości Łuka i Uniż z powiatu sądowego w Złotym Potoku i starostwa w Buczaczu do powiatu sądowego w Obertynie i starostwa w Horodence.

Po odpowiedzi sprawozdawcy wniosek pierwotny Wydziału krajowego podniesiony przez pp. Lenartowicza i hr. Golejewskiego uchwalony.

Poseł Garbaczyński podnosi podobnież wniosek Wydziału krajowego względem wyłączenia niektórych gmin z powiatu sądowego w Dębicy i starostwa w Ropczycach, a przyłączenia ich do sądu powiatowego i starostwa w Pilźnie.

Wniosek ten, poparty przez p. Sławińskiego, po odpowiedzi sprawozdawcy, został uchwalony.

Przeciw przyznaniu dyrektorowi kanceleryi Wydziału krajowego drowi Antoniemu Grottowi wyższego deputatu drzewa, w ilości 12 sążni rocznie, przemawia p. ks. Krasicki.

Godzina 12 min. 45. Posiedzenie trwa dalej.

Najj. Pan przybył onegdaj z Gödöllö do Pesztu i udzielał w godzinach południowych licznych posłuchań, przyjmując między innymi ministra spraw zagranicznych hr. Kalnokiego, wspólnego ministra skarbu Kallaya i prezydenta ministrów Tiszę. O godzinie 5 wieczorem powrócił Monarcha do Gödöllö, wczoraj zaś rano przybył znowu do Pesztu, gdzie miał zabawić do 25 b. m. Pod przewodnictwem Najj. Pana miała odbyć się wczoraj wspólna rada gabinetowa przy udziale prezydentów obu ministerstw i obu ministrów skarbu.

Centralna komisya dla regulacyi podatku gruntowego zebrała się onegdaj w Wiedniu w gmachu ministerstwa skarbu. Posiedzenie, na które przybyło 27 członków, zagaił szef sekcyi baron Distler, oznajmiając, że p. minister skarbu przeznaczył go na przewodniczącego komisyi centralnej. Po złożeniu przez radcę dworu Majera referatu o wyniku postępowania reklamacyjnego, zastanawiano się nad tem, w jaki sposób przedyskutować wniesione przez rząd przedłożenie. Radca dworu Majer wyraził zdanie, że dla szybkiego i gruntownego załatwienia prac należałoby złożyć ściślejszą komisyę, która ze względu na to, że w niej powinny być reprezentowane wszystkie kraje koronne, ma się składać tak jak w roku zeszłym, z 18 członków. Komisya, uwzględniwszy powyższe uwagi, przystąpiła do wyboru ściślejszej komisyi, w skład której weszli także pp. Jaworski i Smarzewski. W dalszym przebiegu posiedzenia z pewnej strony próbowano zakwestyonować legalność rewizyj powiatowych, referent jednak udowodnił, że taki zarzut jest zupełnie bezpodstawny. Podkomisya postanowiła rozpocząć bezzwłocznie obrady, na których, odpowiednio do zapadłej uchwały, będą mogli być obecni wszyscy członkowie komisyi centralnej.

Z sześciu galicyjskich członków należących do komisyi przybyło pięciu; nieprzybył tylko p. Rylski. Do komitetu ośmnastu wybrano pp. Jaworskiego i Smarzewskiego. Komitet wybrał ponownie br. Apfeltrerna przewodniczącym, a jego zastępcą p. Smarzewskiego (w miejsce hr. Belrupta). Szczegółowe sprawozdanie podamy jutro na podstawie dat sprawdzonych, gdyż cyfry podane w dziennikach wiedeńskich są jak nas telegraficznie uprzedzono, niedokładne a niedokładność ta głównie odbiła się na datach w Galicyi.

W sobotę wieczorem odbyła się w Peszcie w pałacu prezydenta ministrów wspólna narada ministerstwa pod przewodnibtwem p. ministra spraw zagranicznych hr. Kalnokiego, w której wzięli udział ministrowie: hr. Bylandt, Kallay, hr. Taaffe, dr. Dunajewski, Tisza i hr. Szapary. Przedmiotem konferencyi było ustanowienie wspólnego budżetu.

Fremdenblatt donosi, że między przedłożeniami, które rząd wspólny wniesie w delegacyach, będzie się znajdowało sprawozdanie ministerstwa wojny o użyciu kredytu pacyfikacyjnego. Według informacyi tego organu ministerstwo wojny przy użyciu tego kredytu trzymało się tak skrupulatnie zasad oszczędności i ekonomii, że pomimo obniżenia przez zeszłoroczne delegacye preliminarza pacyfikacyjnego o dwa miliony, zarząd wojenny nietylko pokrył wszystkie wydatki, lecz zaoszczędził jeszcze tyle, iż udzielony kredyt który był obliczony do października, wystarczy do końca grudnia.

Wczoraj miało się odbyć w Linzu zgromadzenie ludowe, zwołane przez dep. Schönerera. Dzienniki donoszą, że zostało ono zakazane z powodu niektórych punktów programu politycznego, mającego być przedmiotem dyskusyi, mianowicie co do przyłączenia Galicyi i Bukowiny do Węgier, co do unii personalnej i t. d. Ponieważ zaś obrady nad podobnym programem na zgromadzeniu ludowem mogłyby wywołać agitacyę zmierzającą do zmiany obecnego ustroju państwa, przeto Namiestnictwo górno-austryackie zabroniło zgromadzenia. Co to za szkoda — powiada *Presse* — że pozbawiono publiczność tak wesołej komedyi politycznej.

Baron Walterskirchen oświadcza w liście do burmistrza w Aussee, że w obecnych stosunkach nie przyjmie pod żadnym warunkiem mandatu poselskiego.

Jutro zbierają się sejmy: czeski, morawski, szląski, niższo- i wyższo austryackie, salcburski, karyncki i vorarlberski.

Car Aleksander z małżonką udał się w piątek w południe na wystawę i przepędził na jej zwiedzaniu kilka godzin. Długi czas car zatrzymał się w oddziale polskim. Następnie carstwo jeździli koleją elektryczną Siemensa, pośród okrzyków publiczności. Po opuszczeniu wystawy o godz. wpół do szóstej, car udał się na obiad do generał-gubernatora ks. Dołgorukowa, pomimo deszczu otwartym powozem bez eskorty. Cała ulica Twerska była wspaniale illuminowaną. Carowa jechała karetą. O godzinie 11 opuścili carstwo salony księcia Dołgorukowa gdzie się znajdowali także wszyscy wielcy książęta i ks. Czarnogórski.

W sobotę car i carowa z rodziną opuścili Moskwę, udając się z powrotem do Peterhofu. Tym sposobem upadają wszelkie pogłoski o mającej się odbyć w sposób improwizowany koronacyi. Książę Czarnogórski wyjechał także do Petersburga.

Mosk. Wied. ogłaszają przemowę naczelnika miasta Moskwy do ks. Czarnogórskiego. Burmistrz starej stolicy witał księcia, jako zapaśnika walk za ojczyznę i wolność ludu. Powiedział dalej, że Moskwa w osobie księcia podaje rękę dalekiej Czarnogórze, która umiała bronić swojej niepodległości i życzy jej rozkwitu i pomyślności dla szczęścia jej własnego i wielkiego szczepu, do którego należy. Książę podziękował serdecznie za wyrażone braterskie uczucia i powiedział, że ożywiony miłością i wdzięcznością dla cara i ludu rossyjskiego, przybył, ażeby na grobie zmarłego cara oswobodziciela złożyć hołd i powinszować młodemu carowi, który odziedziczył po ojcu miłość dla ludu czarnogórskiego.

Politische Correspondenz donosi pod d. 23 b. m.: „Piszą nam z Warszawy, że przygotowania do obwarowania Kowna rozpoczęto na wielką skalę i przystąpiono już obecnie do oszańcowania budynków, które są położone w okręgu przeznaczonym w planie na fortyfikacye, a zatem mają być zniesione. Roboty ziemne mają się rozpocząć jeszcze w ciągu roku bieżącego. Kosztorys robót fortyfikacyjnych obliczony jest na 6 milionów rubli. Przedsiębiorcy z Odessy podali ofertę z ustąpieniem 250.000 rubli.

Do *Köln. Ztg.* donoszą z Paryża, że ambasador francuski w Berlinie margr. St. Vallier miał długą konferencyę z prezesem gabinetu senatorem Duclerc. Minister prezydent miał zapytać ambasadora, czy możebnem jest, aby Niemcy popierały Anglię w sprawie egipskiej. Margr. St. Vallier oświadczył, że Niemcy były jak najlepiej usposobione dla Francyi aż do chwili upadku gabinetu Freycineta, teraz jednak zniechęcone różnemi szowinistycznemi manifestacyami, być może, że będą popierały Anglię.

National donosi, że Gambetta z najbliższymi swoimi przyjaciółmi, którzy obecnie bawią w Szwajcaryi, w zamku Les Crettes, postanowił na jednem z pierwszych posiedzeń Izby wnieść kwestyę przywrócenia wyborów zbiorowych.

Słychać, że gabinet Duclerca oświadczył się stanowczo przeciw utworzeniu centralnego merostwa w Paryżu.

W Tunisie przed niejakim czasem oddano pod sąd wojenny Włocha Meschino, który rzucił się na żołnierzy francuskich. Zajście to stało się powodem dyplomatycznej korespondencyi, ponieważ Włochy domagały się, aby Meschino na zasadzie kapitulacyi był sądzony przez sąd konsularny, czemu oparła się Francya. Sąd wojenny skazał Meschina na rok więzienia, prezydent Grevy ułaskawił go jednakże.

Izba oskarżeń trybunału apelacyjnego w Wenecyi w sprawie aresztowanych z powodu zamierzonego zamachu w Tryeście wydała orzeczenie, iż przygotowania do takiego zamachu nie stanowią zbrodni politycznej lecz pospolitą, a zatem ekstradycya aresztowanych może mieć miejsce. Rząd włoski, jak zapewnia o tem prywatny telegram rzymski *N. fr. Pr.*, jest zdecydowany występować w tej sprawie z największą energią.

Telegram z Bukaresztu zaprzecza kategorycznie doniesieniom różnych dzienników, jakiby z powodu panującego w Mołdawii niezadowolenia dwór rumuński miał zamiar każdorocznie przez czas dłuższy rezydować w Jassach.

Dziennik *Bolgarin* donosi, że d. 15go października odbędzie się w Ruszczuku zjazd krola Milana z księciem bułgarskim.

Z Belgradu donoszą, że tamtejszy poseł włoski Tosi powołany został do Rzymu, zaś poseł angielski wyjechał do Wiednia.

Z Konstantynopola donoszą, że reprezentant Niemiec otrzymał już instrukcye, skutkiem czego konferencya w sprawie pogranicznej grecko-tureckiej miała się zebrać wczoraj u ambasadora włoskiego hr. Corti.

Pojawiają się znowu pogłoski o bliskich zmianach w gabinecie tureckim.

Sensacyjne a bardzo potrzebujące potwierdzenia wiadomości o sprawie egipskiej podaje dziennik paryski *Voltaire*. Według tego organu w d. 15 b. m. zawarty został i podpisany traktat między kedywem i Anglią, ustanawiający protektorat angielski nad Egiptem. Główne warunki tego traktatu mają być następujące: Ministrowie i wyżsi urzędnicy egipscy mianowani będą przez kedywa na propozycyę Anglii. W Aleksandryi, Damiecie, Port - Said, Izmailji i Suezie stać będą załogi angielskie. Oddział wojska angielskiego pozostanie także w Kairze dla strzeżenia osoby kedywa. W Aleksandryi będzie urządzona główna kwatera angielska.

Tenże dziennik dodaje, że dotąd nie istnieje żaden traktat tajemny angielsko-turecki, ale Anglia stara się uzyskać od sułtana zupełne odstąpienie praw zwierzchniczych nad Egiptem za spłatą 320.000 funtów rocznie w ratach kwartalnych. Nadto Anglia ma się zobowiązywać do obrony Turcyi od wszelkiego dalszego podziału.

Dzienniki angielskie bynajmniej nie pozwalają się domyślać, ażeby Anglia miała takie zamiary, jakie jej przypisują wątpliwej bardzo autentyczności informacye wspomnianego paryskiego dziennika. *Times* piszą, że Anglia nie myśli naruszać praw ani budzić drażliwości jakiegobądź narodu przez wyzyskiwanie swego zwycięztwa na swoją wyłączną korzyść. Pacyfikacyi i reorganizacyi Egiptu Anglia dokona sama, ale nie pominie słusznych pretensyj francuskich politycznych i handlowych, tudzież praw do kontroli finansowej.

W Paryżu, jak donoszą telegramy, ministerstwo jest przekonane, że Anglia za dni 10 przedłoży urzędowne propozycye w sprawie egipskiej.

Nie należy się jednak spodziewać prędkiego powrotu wojsk angielskich. Według telegramu *Daily News* wyżsi oficerowie sztabu generała Wolseleya zapewniają, że nawet częściowy powrót nieprędko nastąpi. Donoszą wszakże z Londynu, że eskadra kanału La Manche powróci wkrótce do Anglii.

Z Londynu donoszą, że kedyw nie przyjął książąt egipskich Ibrahima, Achmeda i Kjamila, którzy w swoim czasie podpisali petycyę Arabiego, domagającą się destytucyi Tewfika-baszy.

Riaz-basza przybył do Kairu. Sułtan-basza mianowany został gubernatorem cywilnym w Kairze, zaś Abdur-Rahman-Ruździ-basza prezesem sądu wojennego, mającego sądzić przywódców powstania.

W sobotę rano dywizya kawaleryi angielskiej przeciągała demonstracyjnie ulice Kairu. Pięć bateryj dział przybyło z Zagazigu do stolicy.

Załoga Damiety rozpierzchła się. Z siedmiu tysięcy pozostało tylko 800 negrów, którzy zrabowali koszary, mieszkanie gubernatora i inne domy. Dowódca egipski Abdellal wyjechał do Kafr-el-Battikh, stacyi kolei żelaznej w pobliżu Damietty i tam w sobotę rano poddał się generałowi Word. Wojska angielskie wkroczyły następnie do miasta, a negrzy uciekli, zabrawszy kasę gubernatora i znaczną ilość amunicyi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Tryest, 25 września. (*Tel. pr.*) Statkiem *Lloyda* wysłany został pozawczoraj w nocy pod eskortą do Wenecyi sternik Spongia z Rovigno, który przyjął był na pokład parowca *Milano* skonfiskowany swego czasu kufer z materyami eksplodującemi. Spongia osadzony został w więzieniu San Severo. Po konfrontacyi z obu uwięzionymi w Wenecyi Tryesteńczykami odesłany zostanie napowrót do Tryestu.

W redakcyi dziennika *Alba* odbyła się rewizya. Organa policyjne zabrały listę abonentów. Również odbyły się rewizye domowe u Wincentego Cosetti i dr. Juliusza Delfino.

Rzym, 25 września. (*Tel. pryw.*) Szkody wyrządzone przez powodzie w górnych Włoszech są bardzo wielkie; w samych mostach i drogach poniszczonych szkoda wynosi około 26 milionów lirów. Straty gmin oszacowane są na 12 milionów; straty prywatne dotąd nieobliczone.

Klub progressistów zapowiedział meeting, na którym ma być wniesiona rezolucya, protestująca przeciw aresztowaniu Tryestyńczków na terytoryum włoskiem.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wieden, 23 września 1882 godzina 1, m. 45. Losy kredytowe 175·—, Węg. akcye kredyt. 307·—, Akcye anglo-austr. 128 75, Akcye banku Union 125 75, Akcye kolei Karola Ludwika 319 75, Akcye kolei północnej 276·50, Akcye kolei południowej 143 80, Akcye kolei Alfold. —·—. Akcye kolei Elżbiety —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej —·—. Akcye kolei węg północno-wschodniej —·—. Wiedeńskie losy —·—. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw w złocie — —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—. Losy regulacyi Cissy —·—, Losy tureckie —·—, Węgierska renta —·—, Akcye banku hipotecznego 117·75, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—. Rubel papierowy 1·18 75 Węgierskie losy 118·—. Marka niemiecka —·—. Usposobienie ciche.

Wieden. 23 września 1882, godz 5 m 15. Akcye kredytowe —·— [illegible] Austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 102·—. Losy z roku 1860 — —. Napoleondor —·— Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 25 września 1882, godz. 10 min. 40, Akcye kredytowe 321·— Anglo-Austryackie 128·30, Unionbank 125 80, Kolej Karola Ludwika 320·50, Południowa 145·80, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny — —, Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9 45½. Rubel papier. 1·19·—. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 23 września. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 9 25 do 9 50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień — — do —·— zł., kukurudza —·— do — — zł., owies —·— do —·— zł. okowita pr. 10.000 litr. procent 30 50 do 30 75 zł, Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 8 77 do 8 80 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do —·— zł. — Berlin: Pszenica żółta (na maj czerwiec 172·— m., żyto — — m., spirytus 52·30 m., olej rzepakowy 61·— m. — Szczecin: Pszenica rzepik —·—. — Paryż: mąka 159 kilogr. 57 75 — olej rzepakowy 76 50 fr., spirytus — — fr — Wrocław: Pszenica —·—, żyto [illegible] owies — — spirytus —·—, kukurudza [illegible] Kolonia: Pszenica — —

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

☞ Do dzisiejszego numeru dołącza się prospekt na czasopismo **„Ziarno“.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 25 września 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 739.0mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 8.8 C. Psychrometr wilgotny 7.9.° Prężność pary 7.4mm Wilgoć 88%. Zachmurzenie 10 Wiatr NE1 Ozon 8

Temperatura powietrza 7.0°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 764.5 m.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 25 września 1882 r.

Hotel George'a

Pp. L. hr. Ledochowski z Wołynia. F. hr. Potulicki z Glinian. J hr. Tarnowski z Chorzelowa. E. hr Borkowski z Suchowoli. J. Trzeciak z Rakowic. Z. Wiszniewski z Dobrzan. Br. Tekete z Debreczyna H. Oppenheimer z Berlina.

Hotel Europejski.

Pp. S. de Brykczyński z Pacykowa. W. Szumlański z Srodopolec. R. hr. Bubieński z Łabicy. M Torosiewicz z Pełtwy.

Hotel Angielski.

Pp. M. Zadurowicz z Bukowiny. A. Brawtios z Średniej wsi K. Barański z Radłowic. A. Tyszkowski z Michałówki.

Hotel Warszawski.

Pp. G. Emeryk z Petersburga. E Heller z Gródka, S. Ziembiński z Krakowa. R Boremski z Zarudzia.

Pociągi kolejowe.

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz 6 min 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mieszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany)

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany)

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano i o godz 5 min. 15 wieczór

Przychodzą do Lwowa.

(Wedlug południka peszteńskiego).

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i 8 godz. wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. min. 8 rano (pociągi mięszany); o godz. 2 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

NADESŁANE.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 23 września 1882.

	płacą		żądają	
	waluta austr.			
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	320	—	323	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	171	—	174	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	304	50	309	—
Banku kred gal. po 200 zł. w. a.	247	—	252	—
2. List. zast. za 100 zł (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	70	100	70
„ „ „ 4 pr. w. a.	91	50	93	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	70	100	70
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	87	75	88	75
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	—	103	·
„ „ „ 5 pr. w. a.	98	10	99	30
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	101	—	102	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	—	—	—	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	—	—	—	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99	25	100	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	19	50	21	50
„ „ Stanisławowa	23	50	35	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	52	5	64
Dukat cesarski	5	56	5	66
Napoleondor	9	40	9	50
Pólimperyał	9	68	9	78
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
„ „ papierowy	1	17¾	1	19¾
100 marek niemieckich	57	85	58	65
Srebro	—	—	—	—
Kuponów w srebrze				

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 21 września 1882

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.80	76.95
luty-sierpień	76.85	77.—
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.40	77.55
kwiecień-październik	77.45	77.60
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	120.75	121.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	130.75	131.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	134.50	135.—
„ „ 1864 po 100 zł.	170.—	170.50
„ „ 1864 po 50 zł.	169.—	169.50
Renty Com. po 42 lir austr.	34.—	35.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	144.50	145.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	92.90	93.05
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	95.45	95.60
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	98.75	99.75
Galicyi	99.50	100.—
Niższej Austryi	105.50	107.—
Siedmiogrodu	98.25	99.—
Węgier	98.50	99.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	126.—	126.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	321.60	321.80
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	870.—	878.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych à 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. à 600 złr.	826.—	827.—
Kol. Albrechta à 200 zł. w srebrze	80.50	82.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	594.—	596.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	212.50	213.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) à 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2765.—	2770.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	320.50	320.75
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	171.75	172.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	351.—	351.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	145.50	145.75
I. kol. węg. gal. à 200 zł. w srebrze	163.50	164.—
4. Listy zastawne losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.—	100.50
„ „ „ „ premiowe po 3%	100.—	100.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	105.50	106.50
„ „ „ „ w 56 l. 5½ pr	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92.—	92.40
„ „ „ „ po 5 proct.	99.80	100.40
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	99.80	100.40
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.10	102.60
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	102.—	103.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.50	100.80
Węg. Tow. ziem. asc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ proc.	101.25	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta à 300 zł. 5 pr. w. a.	94.50	94.80
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) à 300 zł. 5 proc. w srebrze	94.—	94.20
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	106.25	107.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.25	100.50
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. à 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.75	94.25
z r. 1867	100.50	101.—
z r. 1868	98.50	99.—
z r. 1872	96.50	—.—
Węg. gal. ko. à 200 zł. 5 pr. w sr.	94.40	94.70
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w.a.	174.75	175.25
Clarego po 40 zł. m. k.	—.—	41.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	109.—	110.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	
Losy miasta Krakowa	20.60	21.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	39.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	35.—	37.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	21.50	22.—
Salma po 40 zł. m. k.	51.75	52.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.75	48.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	24.50	25.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	127.50
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	63.25
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	29.—
Windischgrätza po 30 zł. m. k.	—.—	33.25
7. Weksle		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.15	119.35
Paryż za 100 fr.	47.15 —	47.20.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men	5.64.—	5.66.—
„ pełnej wagi	5.65.—	5.67.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.45.—	9.46.—
Rossyjski imperyał	9.72.—	9.74.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 23 września 1882

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	80
„ „ „ w srebrze	77	45
Renta w złocie	95	45
Losy pożyczki z r. 1860	—	—
Akcye banku austro-węgierskiego	826	—
„ „ kredytowego	320	80
Londyn	119	25
Srebro	—	—
Napoleondor	9	45½
Dukat cesarski men.	5	64
100 marek niemieckich	58	20

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 4233. (6428 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że uchwałą z dnia dzisiejszego Jakob Rapaport z Tarnowa za głupowatego uznany został.

Kuratorem dla niego ustanowiono Bernharda Rapaporta z Przemyśla.

W Tarnowie dnia 6 kwietnia 1882.

L. 4647. (6454)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu na mocy uchwały c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 14 czerwca 1882 do l. 5477 uznaje Juwenala Skaleckiego za obłąkanego i ustanawia kuratorem Hrycia Skaleckiego w Czaplach.

C. k. sąd powiatowy.

Dobromil, dnia 20 lipca 1882.

L. 7798. (6483 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie uznaje Maksyma Kryworuczkę vel Błażków z Kolędzian marnotrawcą. Kuratorem ustanowiono Danyłę Kozaka.

C. k. Sąd powiatowy

Czortów, 31 lipca 1882.

1881. (6500 1—3)

Jan Książkiewicz, z Łysej góry zostaje za marnotrawcę uznany i dla niego Bartł. miej Patera z Łysej góry kuratorem ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy,

Żmigród, 10 września 1882.

Licytacye.

L. 8257. (6533 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Kołomyi ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej Joëla Meiera Preis przeciw Ołeksie Kurdyban pcto 30 złr. w. a. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności wedle l. wyk. hip 79 księgi gruntowej w Diatkowcach dłużnika własnej, tamże położonej w tus. protokole oszacowania z dnia 10 lutego 1882 l. 2028 bliżej opisanej i na 170 złr. w. a. oszacowanej pod następującemi warunkami odbyć się ma:

Licytacya ta odbędzie się w tus zabudowaniu w trzech terminach t j dnia 27 października, 28 listopada i 29 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przy których dwóch pierwszych terminach realność powyższa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś przy trzecim także i poniżej tej ceny sprzedaną będzie.

Cena wywołania 170 złr. Zakład 17 złr.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Kołomyja, 17 czerwca 1882.

L. 6044. (6295 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, że w sądzie tutejszym w celu zaspokojenia pretensyi Jana Petraszczuka w kwocie 400 zł z pn. odbędzie się dnia 15 listopada 1882 i 14 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano, przymusowa licytacya do Pawła i Maryi Górników należącej, ciała tabularnego niestanowiącej realności pod l. k. 16 w Mikołajowie, na których realność ta tylko wyżej ceny wywołania, 572 zł. lub za takową sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 57 zł. 20 ct złożoną być ma, że akt opisania i oszacowania i resztę warunków licyta cyi w kancelaryi sądowej przejrzeć wolno i że dla leżącej masy spadkowej po Józefie i Antonim Niewolańskich, tudzież dla wierzycieli, którzyby później prawa rzeczowe na wspomnionej realności nabyli, tudzież dla tych, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy dotyczące, doręczone być nie mogły, c. k. notaryusz Manasterski kuratorem ustanowiony został.

Mikołajów, 2 września 1882.

L. 35739. (6345 1—3)

C. k Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie 115 zł. 115 zł. i 2441 zł 97 ct z przyn. odbędzie się dnia 16 listopada 1882. o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Mojżesza i Złate Horowitzów, wedle dom 45, pag 256 n. 17 haer. należącej realności pod l 129 m. we Lwowie położonej w którym to terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 17.000 zł. sprzedaną zostanie, że jako wadym kwota 850 zł. złożoną być ma, ułatwiające warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno; nareszcie że dla z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli Julianny hr. Rzewuskiej, Ludwiki hr Zabielskiej i Józefa hr. Zabielskiego niemniej też z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców tychże, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 23 grudnia 1881 rzeczowe prawa na wspomnionej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr Bobownik kuratorem, a jego zastępcą adwokat Dr. Rayski mianowany został

Lwów, dnia 2 września 1882.

L. 5009. (6243 1—3)

W dniu 16 listopada 1882, o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności wedle Dom III pag. 4 Nr. 3 haer. Jana Jackowskiego własnej, pod Nr. 109 w Busku w powiecie Kamioneckim położonej, celem zaspokojenia sumy 104 zł. wa. z pn. na rzecz Jana Olszewskiego

Cena wywołania 2000 zł. wa.

Każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie złożyć jako wadyum 10pr. ceny szacunkowej, to jest 200 zł. wa. w gotówce lub listach zastawnych do lokowania kapitałów sierocińskich znajdujących się, wedle kursu ostatniej „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego, lub też w książeczkach kasy oszczędności.

Nabywca obowiązany będzie ciążące na tej realności długi w miarę wysokości zaofiarowanej ceny kupna na siebie przyjąć jeżeli wierzyciele swych pieniędzy przed wypowiedzeniem przyjąć nie chcieliby.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania, tudzież ekstrakt tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 1 września 1882 jako dniu uzupełnienia wyciągu tabularnego na hipotekę powyższej realności weszli, którymby uchwała licytacyjna i późniejsze wcześnie lub wcale doręczone być nie mogły, do rąk ustanowionego kuratora c. k Notaryusza w Busku p. Jana Bosakowskiego i przez niniejszy edykt.

Z c. k. sądu powiatowego

Busk 1 września 1882.

L. 3061. (6515 1—3)

Dnia 7 listopada i 11 grudnia 1882, o godzinie 11 z rana na zaspokojenie pretensyi Sokołowskiej kasy Sierocińskiej, w kwocie 1200 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 228 i 229 w Sokołowie położonych Janasza i Basi małż. Bergerów własnych ciała hipoteczne stanowiących.

Cenę wywołania stanowi kwota 14958 zł., a wadyum kwota 1500 zł. wa. a wrazie gdyby realność te w dwóch tych terminach za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedane nie były, do ułożenia ułatwiających warunków termin dalszy na dzień 2go stycznia 1883 wyznaczony zostaje.

Dalsze warunki licytacyi w tutejszej registraturze mogą być przejrzane.

C. k sąd powiatowy

Sokołów, 14 września 1882

L. 563. (6516 1—3)

W dniach 20 października, 17 listopada i 20 grudnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 49 subrep. 64 w Wolikolę położonej dłużnika Stefana Maślaka własnej, w tutejszym c. k sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 90 zł. 12 ct w. a z pn każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 500 zł.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k sąd powiatowy

Starem, dnia 16 marca 1882.

L. 2183. (6526 1—3)

Dnia 13 października, dnia 14 listopada, dnia 12 grudnia 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie na rzecz Mendla Steinbocka pto 695 zł z pn przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 61 w Krzywem położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 5 gminy kat. Krzywe małoletnich po śp. Iwanie Biłyku pozostałych dzieci Nośći, Wasyla, Fedka i Semka Biłyków własnej

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 2075 zł. a. w.

Wadyum 207 zł. 50 ct a w.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli z pobytu niewiadomych, którymby uchwała licytacyjna wcale nie lub za późno doręczoną z stała, lub którzyby po dniu wygotowania wyciągu tabularnego prawo zastawu na realności powyższej uzyskali, ustanawia się dra Bilińskiego w Skałacie kuratorem.

C. k. sąd powiatowy.

Skałat, dnia 10 czerwca 1882.

L. 4369. (6534 1—3)

W dniach 12 października, 10 listopada i 15 grudnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 122 subrep. 127 w Horocholinie położonej, dłużnika Kośćia Kołtuna własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 95 zł. 12 ct. w a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie

Cena szacunkowa 450 zł.

Wadyum wynosi 45 zł. w. a

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C k. sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 28 lipca 1882.

L. 5526 (6513 1—3)

C k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Justyny Rozwadowskiej w kwocie 30.000 zł. a. w. z pn odbędzie się przymusowa sprzedaż dóbr Serwiry na karcie B. n 7 a względnie dom 217 pag. 404 n. 31 haer. dawnych ksiąg tabularnych, na Włodzimierza Rozwadowskiego zapisanych, w okręgu c. k. sądu obwodowego w Złoczowie położonych, w tutejszem zabudowaniu sądowem dnia 19 października, 23 listopada 1882 zawsze o godz 10tej przedpołudniem, jednak tylko za lub wyżej ceny wywołania 25.911 zł. 6 cnt. a w.

Wadyum wynosi 1300 zł

Dalsze warunki przeglądnąć można w registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu wydania ekstraktu tabularnego t. j. po dniu 14 sierpnia 1881 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjnę dozwalająca albo dalsze licytacyi lub ekstrykacyi dotyczące uchwały wcale lub wcześnie nie zostały doręczone, ustanawia się adw. dra Wesołowskiego z zastępstwem adw. dra Mijakowskiego na kuratora.

Złoczów, dnia 5 sierpnia 1882.

Licytacye.

L. 16571. (6327 1—3)

C. k. Sąd miejsko-delegowany w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Mendla Sonnenscheina w kwocie 337 złr. odbędzie się w tymże sądzie egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 30 w Tonicach położonej w trzech terminach t. j. dnia 31 października, 28 listopada 1882 i 4 stycznia 1883 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi suma 519 złr. 84 ct. a wadyum wynosi 52 złr.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w sądowej registraturze.

Kraków 22 sierpnia 1882

L. 3930. (6462 1—3)

W dniach 2 października i 3 listopada 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południ. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod Nr. 226 w Bohorodczanach położonej, do dłużnika Leona Pańczuka należącej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Mechla Riegera na zaspokojenie sumy 142 zł. 40 ct. wa. z tem, iż realność ta na pomienionych terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej niej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 313zł. 33 1/3 ct. w. a. a wadyum 31 zł. 34 ct. Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze

C. k. sąd powiatowy

Bohorodczany, dnia 27 czerwca 1882.

L. 3803. (6464 1—3)

C. k sąd powiatowy w Kutach oznajmia niniejszem, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 70 zł. 2 ct a względnie 36 zł. 23 ct wa. z pn odbędzie się w tymże sądzie w dniach 12 października, 15 listopada i 14 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna publiczna sprzedaż realności dłużnika Fedka Charynieka, w starych Kutach pod lk. 51 położonej, ciała tabularnego nietworzącej, a to przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej tejże, zaś przy trzecim terminie i niżej takowej za jakąbądź cenę.

Cena wywołania 287 zł., wadyum 28 zł. 70 ct. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tusąd. registraturze, a względem ciężarów na tej realności ciężących odsyła się chęć kupienia mających do c. k. urzędu podatkowego w Kosowie.

Kuty dnia 30 czerwca 1882.

L. 10987. (6452 1—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnopolski zawiadamia, że celem ściągnienia resztującego kapitału 1301 zł. 58 ct. z pn. na rzecz gal akc. banku hipotecznego odbędzie się dnia 15 grudnia 1882 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Chany Gelles, Salamona Gelles. Abrahama Thurn, Beile Thurn, i Arona Gelles w Tarnopolu pod l. 1545 położonej

Cena wywołania 3500 zł.

Wadyum 175 zł w. a.

Bliższe warunki i wyciąg tabularny przejrzeć można w t. s. registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego t. j. po dniu 7 sierpnia 1882, prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem ogłoszenia licytacyi lub jakakolwiek późniejsza uchwała z jakiejkolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad aktum adw. Dr. Weissteina, a zastępcą tegoż adw Dr. Akselrada.

Tarnopol 5 września 1882

L. 2591. (6254 1—3)

Bóbrecki c. k. sąd powiatowy w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw gal Zakładu kredytowego włościańskiego w Lwowie przeciw Iwanowi Milawskiemu o zapłacenie 5 rat po 12 zł. 69 ct. i 132 zł. 34 ct. w. a. z pn rozpisuje relicytacyę gospodarstwa włościańskiego pod l d. 45 w Kocurowie położonego wyk. hip. l. 91 i 90 objętego, dłużnika Iwana Milawskiego własnego, w jedn m na dzień 22 listopada 1882 o godzinie 10 rano w zabudowaniu tegoż sądu wyznaczonym terminie z tem, że cenę wywołania stanowi kwota 250 zł., poręczne 25 zł., że gospodarstwo powyższe przy tym terminie i niżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu za jakąkolwiek bądź cenę sprzedane zostanie, że nakoniec wyciąg hipoteczny i inne warunki w tusądowej registraturze przeglądnąć, o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka, 30 czerwca 1882.

L. 4189. (6461 1—3)

W dniu 13 października 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 148 subrep. w Horocholinie położonej, dłużnika Nykoły Danyluka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Ryfki Szmerler na zaspokojenie sumy 66 zł. 15 ct. w. a. z pn. o godzinie 10 przed południem z tem, że realność ta na tym terminie za cenę szacunkową lub wyżej niej, a także i niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 290 zł.

Wadyum wynosi 10 prc. t. j. 29 zł.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 28 czerwca 1882.

L. 7563. (6499 1—3)

W tutejszym sądzie powiatowym odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności Nr. 121 m. w Stryju wedle Dom IX pag. 515 n. 10 on. Samuela Binstoka własnej na rzecz spadkobierców Majera Szulima Nussenbauma pto. 500 złr. a. w. z pn. w trzech terminach dnia 19 października 1882, 23 listopada 1882 i 28 grudnia 1882 każdym razem o godzinie 10 rano.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu Beealela Awerbacha, Salomei Biszewskiej, i Euzla Zausnera i wszystkich innych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem ad actum p. adwokata Błonskiego w Stryju.

Cena wywołania 1978 złr. 50 ct., zakład 199 złr. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej rejestraturze.

Stryj, dnia 19 sierpnia 1882.

L 4791. (6457 1—3)

W dniach 24 listopada, 29 grudnia 1882 i 1 lutego 1883 każdym razem o 10 godz przed połud. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Stefana Budarowicza własnej w Berezowie niżnym pod l. k. 70 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Isaka Rosenblatta w kwocie 300 złr. a. w.

Cena szacunkowa wynosi 1500 złr. a. w., zakład 150 złr. a. w.

Przy trzecim terminie zostanie wspomiana realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono Teofila Jaromeckiego z Peczeniżyna

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w ts. registraturze przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn, 2 lipca 1882.

L. 1529. (6498 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia kwoty 26 złr i 34 złr. z pn. przez Mikołaja Hałuszczaka preciw Stachowi Zającowi wywalczonej, egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. 24 w Łysej położonej ciała tabularnego niestanowiącej, Stacha Zająca własnej dnia 27 września 1882, dnia 25 października 1882 i dnia 22 listopada 1882, w tutejszym sądzie każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się

Cenę wywołania stanowi 140 złr., wadyum 14 złr. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tusądowej.

Podhajce, dnia 30 czerwca 1882.

L. 9610. (6496 2—3)

C k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Herza Weisbroda 187 zł. 50 ct. w. a. z pn publiczna przymusowa sprzedaż 5/6 części realności Nr. 43 w Czystyłowie dłużnika Wasyla Olejnik własnych dnia 2 października 1882, 3 listopada 1882 i 1 grudnia 1882 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 1800 złr. wynoszącej pozbytą zostanie

Wadyum wynosi 180 złr: resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol, 22 czerwca 1882.

L 5236. (6480 2—3)

W dniach 12 października, 10 listopada i 15 grudnia 1882, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr konsk. 200 w starych Bohorodczanach położonej, dłużnika Piotra Dydycza własnej. w tutejszym c. k. Sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 60 złr. 6 ct w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także i niżej tejże sprzedaną będzie Cena szacunkowa 15 złr.

Wadyum wynosi 150 złr

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 28 lipca 1882.

L. 41672. (6503 2—3)

C. k. galicyjska krajowa Dyrekcya skarbu podaje do powszechnej wiadomości, że w dotyczących c. k. powiatowych Dyrekcyach skarbu odbędzie się w dniu 31 października 1882 publiczna rozprawa licytacyjna celem wydzierżawienia następujących rządowych stacyi mytniczych na rok 1883 albo też na lata 1883 i 1884, mianowicie:

1) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu stacyi myta drogowego w Mszańcu,

2) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Sanoku stacyi myta drogowego i mostowego w Postołowie, tudzież stacyi myta drogowego i mostowego w Olszanicy.

Nadaże konkretalne są wyłączone.

Oferty pisemne należy wnosić do naczelnika odnośnej c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu najpóźniej do dnia 30 października 1882, drugiej godziny popołudniu. Z nadanemi na pocztę ofertami pisemnemi, które nie wejdą do powiatowej Dyrekcyi skarbu w terminie powyższym, postąpi się jako z ofertami wniesionemi po terminie, zatem nie uwzględni się takowych.

Szczegółowe obwieszczenie licytacyjne, zawierające bliższe warunki, określające postępowanie przy licytacyi, może być przejrzane w czasie zwykłych godzin urzędowych we wszystkich tutejszo-krajowych c. k. powiatowych Dyrekcyach skarbu, w Nadzorach straży skarbowej, tudzież w registraturze c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu.

Lwów, dnia 16 września 1882.

Z 41672. (6503 2—3)

Von der galizischen k. k. Finanz-Landes-Direktion wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß bei den betreffenden Finanz-Bezirks-Direktion am 31 Oktober 1882 die Versteigerung wegen Verpachtung der nachbenannten Ärarial-Mautstationen Galiziens für das Jahr 1883 oder auch für die Jahre 1883 und 1884 stattfinden wird, und zwar:

1) Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Tarnopol der Wegmautstation Mszaniec,

2) Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Sanok der Weg und Brückenmautstation Postołów, dann der Weg und Brückenmautstation Olszanica

Konkretal-Anbote sind ausgeschlossen.

Schriftliche Offerten sind bis spätestens 30 Oktober 1882, 2 Uhr Nachmittags beim Vorstande der betreffenden Finanz-Bezirks-Direktion einzubringen. Auf die Post aufgegebenen schriftliche Offerten, welche im obigen Termine d. i. bis 30 Oktober l J 2 Uhr Nachmittags bei der Finanz-Bezirks-Direktion nicht einlangen, werden als verspätet eingebracht behandelt, demnach zurückgewiesen werden.

Die spezielle Kundmachung über die näheren Bedingungen und den Vorgang bei diesen Lizitationen kann bei sämmtlichen hierländigen Finanz-Bezirks-Direktionen und Finanzwach-Kontrolsbezirksleitungen, sowie in der Registratur der Finanz-Landes-Direktion während der gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden.

Lemberg, am 16 September 1882.

L. 4652. (6479 2—3)

W dniach 12 października, 10 listopada i 14 grudnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 110 subrep. 104 w Lachowcach położonej, dłużnika Wasyla Kiniuka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 191 złr. 84 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej. zaś na trzecim także i niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 400 złr.

Wadyum wynosi 40 złr w. a.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 28 lipca 1882.

L. 2608. (6484 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że celem wydobycia pretensyi Abrahama Streita w kwocie 170 zł a. w. z pn. sprzedawać będzie w drodze przymusowej licytacyi połowę realności wedle wyk. hip. Nr. 61 do Petra Kasiuka należącą, w Przenicznikach położoną, w trzech terminach mianowicie na dniu 30 października, na dniu 30 listopada i na dniu 29 grudnia 1882 zawsze o godz. 10 rano w sali tut. sądu, z tem że przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej, zaś przy trzecim terminie też niżej ceny szacunkowej sprzedaną być może

Cena wywołania wynosi 639 zł. a. w. zaś wadyum 63 zł. 90 ct. a. w.

Resztę warunków licytacyi, tudzież protokół oszacowania i ekstrakt tabularny można w tut. registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego.

Tyśmienica, 30 sierpnia 1882.

L. 4370. (6478 2—3)

W dniach 12 października, 10 listopada i 14 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. 93 now. 75 star. sub. rep. 99 w Łyścu miasteczku położonej, dłużników Dmytra i Wasyla Kluków własnej w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kred. włościańskiego we Lwowie na zaspokojenie sumy 140 złr. 4 ct. w. a. z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej, zaś na trzecim także i niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa wynosi 400 złr., wadyum 40 złr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

Bohorodczany, dnia 28 lipca 1882.

L. 3504. (6466 2—3)

Dnia 12 października, 8 listopada i 30 listopada 1882 z rana celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Lejby 2 im Verständiga w kwocie 50 złr. w. a. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod l. k 95 w Sokołowie położonej, według wykazu hipotecznego 131 masy spadkowej po Tomaszu Pieli własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 80 złr. w. a, wadyum 8 złr. w. a

Dla niewiadomych wierzycieli i dla tych, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem Kazimierza Bieńka.

Sokołów, dnia 27 lipca 1882.

L. 17377. (6319 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego w sumie 19.800 zł. w. a. z pn. przedsięwziętą zostanie przymusowa sprzedaż dóbr Nieznanowice i Jaroszówka w powiecie Bocheńskim położonych, należących do Juliusza hr. Dębickiego, na wyznaczonych w tym celu dwóch terminach licytacyjnych w dniu 14 listopada i 14 grudnia 1882 zawsze o godzinie 10 rano w gmachu c. k. sądu krajowego w biurze pod Nr. 21.

Cenę wywołania stanowi suma 39 860 zł. a. w. poniżej której dobra te ani na pierwszym, ani na drugim terminie sprzedane nie będą.

Wadyum przez każdego licytującego złożyć się mające wynosi 3986 zł w. a. w gotówce, w książeczkach galic. kasy oszczędności, w listach zastawnych galic towarzystwa kredytowego ziemskiego, lub banku austro-węgierskiego, albo w galic. obligacyach indemnizacyjnych według kursu.

Jeżeli rzeczone dobra ani na pierwszym ani na drugim terminie licytacyjnym przynajmniej za cenę wywołania sprzedane nie zostaną, odbędzie się w dniu 19 grudnia 1882 w sądzie krajowym termin w celu ułożenia warunków ułatwiających

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzane być może w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła jest adw. dr Markiewicz w Krakowie. Kraków, 25 sierpnia 1882.

L. 4000. (6444 3—3)

Dnia 30 października 1882 i dnia 20 listopada 1882 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. 133 w Dobczycach, ciała hipotecznego niestanowiącej, Sebastyana Połoczyka i nieletnich Anastazyi, Agnieszki, Kunegundy i Piotra Połoczyków własnej, na pokrycie pretensyi Karola Łasińskiego 300 złr. a. w z pn.

Cena wywołania wynosi 240 złr. wadyum 24 złr. a. w.

Resztę warunków i protokoły egzekucyjne można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

C k. Sąd powiatowy.

Dobczyce 8 września 1882.

L. 3215. (6467 3—3)

Dnia 13 października, 14 listopada i 12 grudnia 1882, o godzinie 10 rano odbędzie się w tut jszym sądzie na rzecz Izraela Morgenrotha pto 100 zł. z pn przymusowa publiczna sprzedaż niewydzielonej połowy realności pod lk. 62 w Skałacie położonej wedle wykazu hipotecznego l. 84 gminy katastralnej Skałat dłużnika Lewiego Izaaka 2ga im. Blaszke własna. Cena szacunkowa wywołania wynosi 550 zł. w. a., wadyum 55 zł. Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tusądowej registraturze przejrzeć; wierzycieli z pobytu niewiadomych którymby uchwała niniejsza wcale nie lub zapóźno doręczoną została lub którzyby po dniu 22 kwietnia 1882 jako dniu wygotowania wyciągu tabularnego prawo zastawu na realności powyższej uzyskali ustanawia się c.k. notaryusza w Skałacie pana Bilińskiego kuratorem.

C k. sąd powiatowy

Skałat, dnia 20 lipca 1882.

L. 1370. (6386 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Jakóba Reifeisena przeciw Janowi Lercher celem zaspokojenia pretensyi w kwocie 186 złr. 65½ ct. w. a. z pn. po strąceniu zapłaconych 50 złr. w a. odbędzie się w tym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa realności pod l. 85 w Bolechowie położonej Jana Lerchera własnej w jednym terminie dnia 26 października 1882, o 10 rano pod lżejszemi warunkami.

Cenę wywoławczą tej realności ustanawia się cenę szacunkową tejże w kwocie 1712 złr 50 ct. w. a.

Chęć kupienia mający złożyć winien do rąk komisyi licytacyjnej wadyum 10 prc. ceny szacunkowej gotówką

Realność Nr. 85 w Bolechowie sprzedaną będzie na powyższym terminie najwięcej ofiarującemu także niżej ceny szacunkowej za jaką bądź cenę.

Resztę warunków licytacyjnych w registraturze tutejszej przejrzeć lub odpisać można.

O tem zawiadamia się obydwie strony, wierzycieli na realności tej ubezpieczonych, a tych, którymby niniejsza uchwała licytacyjna doręczoną nie została, lub którzyby dopiero po dniu 23 kwietnia 1879 prawo zastawu na realności tej uzyskali, przez kuratora w osobie Krystyna Schindlera w Bolechowie ustanowionego.

Bolechów 4 marca 1882.

L. 10346. (6368 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sum 113 złr. 40 ct., 113 złr. 40 ct, i 426 złr. 21 ct. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. gal akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 20 października i 24 listopada 1882 każdym razem o 10 godzinie przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Lipy Wolfa pod l kons. 144 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszych dwóch dwóch terminach sprzedaną nie będzie 4180 złr. Wadyum 418 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli którzyby po 15tym lipca 1882 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum pana adw. Dr. Łuczakowskiego a p. adw. Dr. Mantla zastępcą tegoż.

Tarnopol 29 sierpnia 1882.

L. 10963. (6369 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sum 165 złr 165 złr. w. a. z pn. na rzecz c k. uprzyw. akcyj. galicyjskiego Banku hipotecznego odbędzie się dnia 20 października, 24 listopada i 22 grudnia 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż części dóbr Wasylkowiec, Berezynce i Jurkowce, tudzież Łażyńszczyzna i Leszczynszczyzna zwanych dłużników Pauliny Skiebickiej zamęż. Romańskiej, Felicyi Skiebickiej i Maryi z Skiebickich Jasińskiej własnych.

Cena wywołania, poniżej której dobra te na pierwszych dwóch terminach sprzedane nie będą 17000 złr. w a Wadyum 1700 złr w. a

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu

Dla wierzycieli, którzyby po 15tym lipca 1882 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiego kolwiekpowodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adwokata dra Schmidta, a p. adwokata Swiejkowskiego zastępcą tegoż.

Tarnopol 5 września 1882.

L. 38633. (6398 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie rozpisuje niniejszem celem zaspokojenia pretensyi gal. kasy oszczędności we Lwowie w kwocie 14906 zł. 59 w. a. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 945¼ we Lwowie położonej Ignacego Leszczyńskiego własnej, która w tutejszym sądzie w trzech terminach a to dnia 26 października, 24 listopada i 27 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem przedsięwziętą zostanie. Na tych terminach zostanie powyższa realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 33200 zł. Wadyum wynosi 3320 zł. wa.

Resztę warunków przejrzeć można w t. s. registraturze.

O tem zawiadamia się strony i wierzycieli znanych do rąk własnych, zaś tych którzyby po dniu 14 lipca 1882 jako dniu wydania wyciągu tabularnego hipotekę na tej realności uzyskali lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna lub późniejsza jaka uchwała w tej sprawie w czas lub wcale doręczoną być nie mogła, do rąk równocześnie w osobie adwokata Dr Leona Madejskiego z substytucyą Dr. Pająka ustanowionego kuratora i niniejszym edyktem.

Lwów, dnia 9 września 1882.

L. 5413. (6282 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności c. k uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 198 zł. 45 ct., 198 zł. 45 ct, 3339 zł. 74 ct. w. a z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l kat. 212/1 i 2 w Złoczowie położonej, Mojżesza i Ryfki Barasch wedle Dom. X pag. 11 n. 13 haer. własnej w tutejszem sądowem zabudowaniu, dnia 20 października i 17 listopada 1882 o godzinie 10 przed południem jednak tylko za lub wyżej ceny wywołania 9000 zł. w. a. Wadyum wynosi 900 zł., dalsze warunki przeglądnąć można w registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 25 kwietnia 1882 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytację dozwalająca albo dalsze licytacyi i ekstrykacyi dotyczące uchwały wcale lub wcześnie nie zostały doręczone ustanowiono kuratora w osobie p. adw. Dr. Heynego z zastępstwem p. adw. Dr. Mijakowskiego ze Złoczowa.

Złoczów dnia 5 sierpnia 1882.

L. 744. (6465 2—3)

W dniach 12 października, 14 listopada, 12 grudnia 1882 o godz. 10 rano, przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 151 w Żarówce położonej Jana Skowrona własnej na rzecz Zakładu kred. włość. pto 100 zł. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 21 czerwca 1882.

Księgi gruntowe.

L. 4361. (6537)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach podaje do powszechnej wiadomości, iż dochodzenia mające na celu założenie księgi gruntowej dla gminy kat. Wiatowice w dniu 2 października 1882 r. rozpoczyna.

Każdy, mający interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla ochrony lub wyjaśnienia praw swych uzna za stosowne.

Niepołomice d. 20 września 1882.

L. 81. (6540)

C k. komisya hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym w Zabłotowie ogłasza, że dochodzenia miejscowe w celu założenia ksiąg gruntowej dla gminy katastralnej Oleszków, powiatu sądowego Zabłotów, rozpoczną się dnia 28 września 1882.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co do wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Zabłotów 18 września 1882.

L. 3192 (6528)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Markopol powiatu sądowego Załośce rozpoczyna komisya hipoteczna l października 1882.

Każdy interesowany, ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony swych praw uzna za stosowne.

Z c k. sądu powiatowego

Załośce 22 września 188 .

L 3036. (6527)

C. k. komisya hipoteczna przy sądzie powiatowym w Wojniłowie zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowej dla gminy Siółko dnia 30 września 1882 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają obwieszczenia w urzędach gminnych.

Wojniłów dnia 20 września 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 814. (6043 2—3)

Przemyski c. k. sąd obwodowy zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu właścicieli tabularnych dóbr Srednia Antoniego Stupnickiego, Władysława Stupnickiego i Antoninę Bronisławę dw. im. Stupnicką tudzież dla ich spadkobierców również z życia i miejsca pobytu i imienia nieznanych, że na wezwanie c. k. komisyi niewyjący dla oznaczenia czystego dochodu z propinacyjnego prawa wyszynku w Lisku z dnia 19 stycznia 1882 l 23 prop. celem zastępowania ich przy rozprawie względem oznaczenia czystego dochodu z propinacyjnego wyszynku ustanowił tymże kuratora ad actum p. c. k. notaryusza Kokurewicza w Lisku, któremu to kuratorowi ciż potrzebną do zastępowania ich w tej sprawie informacyę przesłać lub do rzeczonej komisyi miejscowej zgłosić się mają, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli

Przemyśl, 15 lutego 1882.

L. 11672. (6019 2—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Abrahamowi Rosen, że na podstawie wekslu z daty Stanisławów 3go stycznia 1882 przez niego jako akceptanta podpisanego wniósł Herzell Borall jako wystawiciel przeciw niemu prośbę o nakaz zapłaty względem sumy 151 zł. 20 ct. z pn., wskutek której to prośby ten nakaz zapłaty przeciw niemu wydany i ustanowionemu dla niego kuratorowi drowi Rosenbergowi doręczony został

Zawiadamiając niewiadomego o tem, wzywa się go, aby temu kuratorowi udzielił wszelkie środki dowodowe ku obronie służyć mogące, lub innego zastępcę temu sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki z tego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze

Stanisławów, 23go sierpnia 1882

L. 4557 (6291 2—3)

C. k sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa posiadacza wekslu z daty Gorlice 1 maja 1882 na sumę 200 zł a. w. opiewającego za 6 miesięcy od daty bez zawiadomienia w Gorlicach płatnego, przez adresata Mojżesza Lehnera w Gorlicach akceptowanego a przez wystawcę nie podpisanego, aby takowy do dnia 16 grudnia 1882 tutejszemu sądowi przedłożył w przeciwnym bowiem razie po upływie wyznaczonego terminu na żądanie Leopolda Rajewicza weksel ten za umorzony uznany zostanie

C k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz, 12 sierpnia 1882.

L 4415. (6292 2—3)

C k. sąd obwodowy Rzeszowski ustanawia dla zapozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Mojżesza Judy Thiera, z powodu wniesionego przeciwko temuż, przez Wolfa i Keilm na Druckera pozwu do l. 4415/82 o usprawiedliwienie prenotacyi sumy 160 zł. na realności Nr. 446 w Rzeszowie zapronotowanej, ustanawia kuratorem p. adw dra Fechtdegena, zaś substytutem p. adw. dra Reinesa dla bronienia praw kuranda i wniesienia obrony w dniach 90, którego o postanowieniu kuratora przez obwieszczenie to z tem dołożeniem zawiadamia, iż mu wolno jest pełnomocnika innego sądowi wskazać się mającego, dla siebie ustanowić.

Rzeszów, 17 sierpnia 1882.

L 5551. (6220 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Bazylego Ortyńskiego i potomków po Adamie i Eufrozynie z Popielów małżonków Łuckich, na wypadek ich śmierci ich z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, iż przeciw nim w dniu 13go maja 1882 l. 5551 Emilian Głowacki i Dezydery Mokrzycki pozew o wykreślenie ze stanu biernego części Rolów IV sumy 651 złp. z pn. n l cięż. na rzecz Bazylego Ortyńskiego ciężącej wraz z nadciężarem t. j. kaucyą za sumę 98 złp. i odpowiedzialnością za całość części dóbr Łuka na rzecz potomków po Adamie i Eufrozynie Łuckich intabulowaną wniósł, który do pisemnego postępowania z terminem 90 dniowym do obrony zadekretowany został, i że dla z miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców kuratorem adw. dr. Fiternik ze substytucyą adw dra Steuermanna ustanowiony został, przeto będzie rzeczą niewiadomych pozwanych kuratorowi wszelkich środków ku obronie dostarczyć, lub innego obrońcę sobie obrać i o tem sąd uwiadomić, w przeciwnym razie bowiem skutki zaniedbania sobie sami przypiszą.

Sambor, 16go maja 1882.

L. 20800. (6410 2—3)

Ces. król. sąd krajowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Lipińskiego, iż wskutek pozwu wekslowego do l. 20298/82 wniesionego przeciw niemu przez filię c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyj. Banku hipotecznego w Krakowie o zapłacenie sumy wekslowej 233 zł. wydanym został nakaz zapłaty dnia 5 września 1882 l 20298 polecający Ludwikowi Lipińskiemu, aby zaskarżoną sumę wekslową w dniach trzech filii c k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego w Krakowie zapłacił i że takowy doręczono adw. drowi Leo w Krakowie jako kuratorowi ad actum ustanowionemu dla niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Lipińskiego.

Kraków, 13 września 1882.

L. 20847. (6408 2—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Lipińskiego, iż wskutek pozwu wekslowego do l. 20847/82 wniesionego przeciw niemu przez Jakóba Cinnera o zapłacenie sumy wekslowej 243 zł. w. a. uchwałą z dnia dzisiejszego l. 20747 wydanym został nakaz zapłaty, polecający Ludwikowi Lipińskiemu, aby zaskarżoną sumę wekslową w dniach trzech Jakóbowi Cinnerowi zapłacił i że takowy doręczono adw. drowi Leo w Krakowie jako ustanowionemu kuratorowi ad actum niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Lipińskiego.

Kraków, 13 września 1882.

L. 20846. (6409 2—3)

C k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Lipińskiego, iż wskutek pozwu wekslowego wniesionego przez Jakóba Cinnera t s. uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 20846 wydany został nakaz zapłaty, polecający Ludwikowi Lipińskiemu, aby zaskarżoną sumę wekslową 300 zł. w. a. z pn. w dniach trzech Jakóbowi Cinnerowi zapłacił i że takowy doręczono adw. drowi Leo w Krakowie, jako ustanowionemu kuratorowi ad actum niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Lipińskiego

Kraków, 13 września 1882.

L. 4650. (6297 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nowymtargu wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Juliannę Klocek, aby w przeciągu roku od dnia niżej umieszczonego do spadku po ojcu śp. Sebastyanie Klocku w Nowymtargu 24 września 1881 r. bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym, zgłosiła się do wzywającego ją sądu, lub ustanowionego dlań kuratora p. dra Geisslera w Nowymtargu o miejscu swego pobytu zawiadomiła, gdyż po upływie tegoż czasu pertraktacya spadkowa z kuratorem i zgłoszonymi spadkobiercami przeprowadzoną będzie.

Nowytarg, dnia 5 lipca 1882.

Z. 9572. (6247 2—3)

Vom Wiżnitzer k. k Bezirksgerichte als Verlassenschafts-Abhandlungs-Instanz werden diejenigen, welche als Gläubiger an die Verlassenschaft der am 29 Juli 1882 in Wiżnitz verstorbenen Schnittwaarenhändlerin Alte Sternhell eine Forderung zu stellen haben, aufgefordert, bei diesem Gerichte zur Anmeldung und Darthuung ihrer Ansprüche am 23 October 1882 um 10 Uhr Vorm zu erscheinen oder bis dahin ihr Gesuch schriftlich zu überreichen, widrigens denselben an die Verlassenschaft, wenn sie durch Bezahlung der angemeldeten Forderung erschöpft würde, kein weiterer Anspruch zustände, als insofern ihnen ein Pfandrecht gebührt.

Wiżnitz, 16 August 1882.

L. 10870. (6250 3—3)

Z miejsca pobytą niewiadomą Magdalenę Kowalską zawiadamiamy, że celem doręczenia jej uchwały z dnia 1 lipca 1882, l. 8154 na zaintabulowanie praw własności Nr. 61 a. b. c na Strusinie na rzecz Jędrzeja Bryga zezwalającej, ustanowiono kuratorem jej adw. dra Goldhammera, któremu informacyi celem bronienia praw jej ma udzielić lub innego pełnomocnika sobie obrać, w przeciwnym bowiem razie skutki z zaniechania tego wynikłe sam sobie przypisze.

W Tarnowie dnia 31 sierpnia 1882.

L 8385. (6298 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu czyni niniejszem uwiadomienie, że dnia 6 sierpnia 1852 zmarł w Nowym-targu beztestamentalnie Jan Kudasik.

Gdy z ustawy do tego spadku powołani spadkobiercy Szczepan, Tomasz, i Walenty Kudasik ani z życia ani z miejsca pobytu sądowi nie są wiadomi, przeto wzywa się tychże, aby się w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego, licząc w tutejszym sądzie zgłosili i do powyższego spadku deklaracyę złożyli albowiem, w razie gdyby się w powyższym terminie ani sami nie stawili ani też pełnomocnika nie ustanowili, spadek w pertraktacyi będący przyjętym zostanie w ich imieniu przez kuratora dlań w osobie Michała Kudasika ustawniczego i należąca się im czysta część spadku tak długo w sądzie przechowaną dopóki nie nastąpi dowód ich śmierci lub ogłoszenie ich za zmarłych

Nowy-targ, d. 30 grudnia 1881.

L. 37124. (6364 3—3)

Lwowski c. k. Sąd krajowy jako handlowy ustanawia dla Kazimierza Koppe i Augusty Koppe jako z obecnego miejsca pobytu niewiadomych egzekutów celem doręczenia im t. s uchwał z dnia 5 września 1882, l. l. 33658, 33659, 33660 i 33661, któremi egzekucyjna licytacya ruchomości tychże dłużników na rzecz Michała Spożerskiego pto 740 zł. 710 zł. 600 zł i 580 zł z. pn. dozwoloną została, jakoteż celem doręczenia im dalszych w tych sprawach zapaść mających uchwał

Kuratorem ad actam p adw. Dr. Dulęba z substytucyą p. adw. Dr. Jamińskiego i o tem rzeczonych kurandów niniejszem celem właściwego zastosowania się zawiadamia.

Lwów, dnia 26 sierpnia 1882.

Wyroki prasowe.

L. 15648. (6378)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych, orzekł na mocy §. § 489 i 493 sp. k i §. 37 u. p., że treść artykulu umieszczonego w Nrze 13, czasopisma „Wicze“ z dnia 5 września 1882 pod napisem: „Iz Sokolszczyny“ w ustępie od słów „Wam i szyrszoj“ do słów „rozpynajut“ i pod napisem „Nowynky“ w ustępie od słów „Gazeta Narodowa“ do słów „Zerkało“ zawiera znamiona występku z §. 305 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu i zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 11 września 1882.

(6122)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 239 der periodischen Druckschrift „Constitutionelle Vorstadt-Zeitung“ vom 30 August 1882 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Die Unsicherheit auf dem Lande“ in der Stelle von „Nun kommt die innere Eintheilung“ bis „für die Zukunft verbürgt“ das Vergehen nach § 300 St. G resp. Art. IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, Nr. 8 R.-G.-Bl. vom Jahre 1 63, begründe, und es wird nach § 493 St P O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien, am 3 September 1882.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr 17 der periodischen Druckschrift „Deutsche Worte“ vom 1 September 1882 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Wien, am 1 September 1882“ in der Stelle von „Eine Majorität wird Taaffe“ bis „nur nicht entschieden“ das Verbrechen nach § 65 a St. G. begründe, und es wird nach § 493 St P.O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 3 September 1882.

Das k k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 11 August 18-2, Z. 14189, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitchrift „Telegraf“ Nr. 15 vom 6 Aug. 1882 wegen der Artikel „Warum nehmen die Verbrechen zu?“ und „Zur socialen Frage in Ungarn“ nach § 302 St G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 23 August 1882, Z. 6250, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Triester Tagblatt“ Nr. 561 vom 20 August 1882 wegen des Artikels „Die Bomben“ nach § 308 St G. und Art. VIII des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten.

Das k k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 23 August 1882, Z. 6261, die Weiterverbreitung der „Triester Zeitung“ Nr 190 vom 20 August 1882 wegen des Artikels „Der confiscirte Koffer“ nach Art VIII des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 26 August 1882, ZZ. 6342 und 6343, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Il Piccolo“ Nr 227 vom 23 August 1882 wegen des Artikels „In Tribunale“ nach § 516 St. G, dann der Zeitschrift „Il Cittadino“ Nr. 231 vom 26 August 1882 wegen des Artikels „Esagerazione“ nach § 300 St. G und Art. VIII des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten

---

(6313)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 10—49 der periodischen, in Budapest erscheinenden Druckschrift „Volkswille“ (Socialökonomisches Wochenblatt für das arbeitende Volk) vom 3 September 1882 das Verbrechen des Hochverrathes nach § 58 c St G., das Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 305 St. G. und das Verbrechen der versuchten Verleitung zum Morde nach den §§ 9 und 134 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 9 September 1882.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Druckschrift (Flugschrift) betitelt „Manifest der socialrevolutionären Arbeiter-Partei Oesterreichs an das arbeitende Volk“, beginnend mit „Arbeiter! Brüder! schließend mit „Es lebe die sociale Revolution“, das Verbrechen nach § 58 lit. b und c St. G begründe, und es wird nach § 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 9 September 1882.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 39 der periodischen Druckschrift „Delnicke Listy“ vom 6 September 1882 enthaltenen (dritten) Artikels mit der Aufschrift „Svobodno jest lidstvu — mysleti“ das Vergehen nach § 305 St. G. begründe, ferner daß der Inhalt des in derselben enthaltenen (vierten) Artikels mit der Aufschrift „Dulezitost pritomne doby“ das Vergehen nach § 302 St. G, und daß der Inhalt des in derselben enthaltenen (fünften) Artikels mit der Aufschrift „Zalezitost strany“ im 12 Absatze „V Praze“, sowie der Inhalt des (sechsten) Artikels mit der Aufschrift „Socialne politicky prehled“ im vierten Absatze „Obrazek z Prahy“ das Vergehen nach § 300 St. G begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 10 September 1882.

Das k. k Landesgericht als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 2 September 1882, Z 9741, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Slovenski Narod“ Nr. 197 vom 29 August 1882 wegen des Artikels „Okrajno-solsko-nadzornistvo na Kranjskem“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 2 September 1882, Z. 9844, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Slovenec“ Nr 97 vom 31 August 1882 wegen des Artikels „V Ljubljani, 30 Augusta“ nach § 300 St G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 11352. (6412 1—3)

Ces. król. sąd obwodowy Tarnowski niniejszem edyktem wiadomo czyni, iż p. p. Stefania z Leśniowskich 1go hr. Morska 2go Szczepańska i Berta hr. Leśniowska przeciw Gustawowi Adolfowi Rauerowi w dniu 5 września 1882 do l. 11352 pozew o uznanie prawa zastawu dla pretensyi w kwotach 129 zł. 111 zł. 53 ct. w a. z pn. w stanie biernym rocznej renty 3000 zł na dobrach Ryglice ciężącej na rzecz Gustawa Adolfa Rauera jak. instr. 943 pag. 403 n. 3 on. intabulowanego za zgasłe i wraz z odnośną adnotacyą atrybucyi części rzeczonej renty ekstabulować się mające wniosły i o pomoc sądową prosiły, wskutek czego termin 90 dniowy do wniesienia obrony pisemnej wyznaczonym został.

Ponieważ pobyt zapozwanego nie jest wiadomym, przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego tutejszego adwokata dra Forysta z substytucyą adwokata dra Malawskiego na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej, przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanemu, ażeby w przeznaczonym czasie albo sam osobiście się stawił, albo potrzebne dokumenta rzeczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę sobie obrał i tutejszemu sądowi oznajmił, ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisać by musiał.

W Tarnowie, dnia 7go września 1882.

L. 36377. (6385 1—3)

C k Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 16 sierpnia 1882 do l. 36377, wnieśli Aenasche Heinbach, Riwa Losch, Selde Gorne Unterricht, i spadkobiercy Salomona Heinbacha przeciw nieznanemu z życia i miejsca pobytu Herszowi Stup czyli Stap i nieznanym z imienia, życia i miejsca pobytu spadkobiercom tegoż pozew o orzeczenie, że prawo zastawu dla sum 100 rubli ros. i 1700 złr. w. m. na realności l $21^3/_4$, a obecnie na cenie kupna tej realności ciężących, a zatem i prawo zastawu dla tych sum przez zadawnienie zgasło i wykreślenie takowych z ceny kupna, na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Hersza Stup czyli Stap i spadkobierców tegoż niejest wiadome, został dla nich adwokat dr. Sokal kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Stand mianowany.

Wzywa się zatem Hersza Stup czyli Stap i jego spadkobierców, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dosta czyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 26 sierpnia 1882.

L. 1890. (6393)

C. k. sąd powiatowy w Nowemsiole podaje do publicznej wiadomości, że w myśl ustawy z dnia 19 maja 1874 l 70 dz p. p celem wpisania do księgi kolejowej Karola Ludwika z parceli 242/2 przestrzeń 810 kw. sążni i z parceli $609^1/_2$ przestrzeń 9 kw. sążni z parceli $608^1/_4$ przestrzeń 26 kw. sążni w gminie katastralnej Jacowce położonych do dworu Jacowce w fizycznem posiadaniu spadkobierców Dawida Chuwena a teraz w posiadaniu proszącej kolei zostających, przez tąże kolej nowo nabytych, względnie celem przyłączenia powyższych części parcel w przestrzeni 845 kw. sążni do parceli kolejowej Nr. 244 w gminie katastralnej Jacowce, wzywa się wszystkich interesowanych, ktorzyby przez powyższy wpis w swych prawach posiadania własności służebności lub innych prawach rzeczowych, lub ciężarów gruntowych pokrzywdzonymi się być czuli;, aby swoje mniemane prawa w sądzie tutejszym w przeciągu dni 50 od dnia ogłoszenia niniejszego zgłosili, przyczem się zauważa, że termin powyższy ani odroczonym ani w stan pierwotny przywrócony być nie może; zgłoszenia mogą być pisemnie albo ustnie wniesione, dotyczące podania wraz z załącznikami mogą być w tutejszym sądzie przejrzane.

C k. sąd powiatowy

Nowesioło, dnia 29 sierpnia 1882.

L. 16330. (6460 1—3)

C. k. sąd powiatowy delegowany miejski w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sporze Towarzystwa zaliczkowego przeciw Jakóbowi Stępeniowi pto 76 zł. 80 ct. wa. z pn., dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego, kuratora w osobie adw Dr. Bronisława Gałeckiego z substytucyą adw. Dr. Eliasza Goldhammera ustanowił

C. k. sąd powiatowy miej. delegow.

Tarnów, dnia 18 września 1882.

L. 5028. (6227 3—3)

Ze strony c. k sądu powiatowego w w Brzesku wzywa się z miejsca pobytu niewiadomego Jana Żurka, aby w przeciągu jednego roku wniósł deklaracyę do spadku po swojej matce ś. p. Maryannie Żurkowej na dniu 7 sierpnia 1852 w Przyborowiu bez pozostawienia ostatniej woli zmarłej, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby pertraktowany z dziedzicami którzy się zgłosili i kuratorem Pawłem Żurkiem dla niego ustanowionym.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 29 lipca 1882.

L. 9202. (6459 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Salomona Perlrotha, że w sprawie Betti Dintenfassowej przeciw niemu o 100zł. celem doręczenia t s. nakazu zapłaty z dnia 22 grudnia 1881 l 16174 i zastępowania w tej sprawie, aż do zgłoszenia się ustanowił dla niego kuratora ad actum adwokata Dra. Malawskiego z substytucyą adw Dr Busia.

W Tarnowie, dnia 27 lipca 1882.

L. 33545. (6471 1—3)

C. k sąd krajowy iako handlowy we Lwowie oznajmia niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Zygmuntowi Weisshaus, że celem doręczenia mu wydanej w sprawie egzekucyjnej Herscha Immerdauera przeciw niemu o 200 zł. z pn. uchwały z dnia 20go maja 1882 l. 18690 i następnych dla niego kuratorem adw. dra Standa, a tegoż zastępcą adw. dra Landesbergera ustanowiono.

Wzywa się zatem Zygmunta Weisshausa, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał.

Lwów, dnia 5 sierpnia 1882.

Zl. 40356. (6544 1—3)

Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte in Lemberg werden die Inhaber der angeblich dem Nuchim Reiss abhanden gekommenen von dem lemberg'er Bankhause Goldstern & Löwenherz am 18 Juli 1882 ausgefertigten, auf den Ueberbringer lautenden 13 Stück Kassascheine oder Bons: Nr. 11140, 11141, 11142, 11145, 11146, 11147, 11148, 11149, 11150, 11151, 11152, 11153, 11154, jeder über 1009 fl ö. W. aufgefordert, diese Kassascheine oder Bons binnen einem Jahre, sechs Wochen und drei Tagen so gewiß vorzubringen, als sonst dieselben nach Ablauf dieser Frist für amortisirt würden erklärt werden.

Lemberg, 16 September 1882.

L. 42001. (6545 1—3)

C. k sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnej Laurze Ludmerer, że przeciw niej został dnia 22 września 1882 do l. 42001 na rzecz Abrahama Bera Ludmerer wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 137 zł. 83 ct z pn Gdy miejsce pobytu Laury Ludmerer nie jest wiadome, ustanowiono dla niej kuratora adw. dra Pająka, a tegoż zastępcą adw. dra Malego, i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Laurę Ludmerer, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczała, lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąc mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze

Lwów, dnia 23 września 1882.

L 12756. (6437 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Joachima Jäckla, iż przeciw niemu Stanisławowska kasa oszczędności wniosła dnia 12 września 1882, l. 12756 prośbę o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 180 zł. w a. z pn. i że dla niego jako z miejsca pobytu niewiadomego kurator w osobie adw. dra Wurzla z zastępstwem adw. dra Bardacha ustanowionym został.

Stanisławów, 13 września 1882.

L. 16897. (6476 1—3)

Następujące z 2go półrocza 1881 zaległe niedoręczalne listy zwrotne zostały z powodu, iż zawierały gotówkę, wyłączone od ustawą przepisanego zniszczenia.

L. porz.	miejsce nadania	nazwisko adresata	miejsce przeznaczenia	nr. rekomendacyi	znaleziono
1	Sucha	M. Horowitz	Rozwadów	431	2 złr.
2	Bochnia	Schiller de Schildenfeld	Krynica	87	5 złr.
3	Brzeżany	Brosicki	Podhajce	124	10 złr.
4	Brody	Franc Roggner	Wiedeń	205	2 złr.
5	Kołomyja	Komisaruk	Obertyn	3	2 złr.
6	Kraków	Israel Rosenberg	Lwów	233	4 złr.
7	„	M. S. Monschein	Nowy Jork	154	2 dolary
8	Brody	Horchowin	Steppin	287	3 ruble
9	Podzamcze	Jan Hullmann	Rawa ruska	330	6 złr.
10	Tarnopol	W. Lewicki	Trybuchowce	—	1 złr.
11	Jaworów	Dorosz	Wielkie oczy	—	1 złr.
12	Kraków dworzec	Łacki	Niepołomice	—	1 złr.
13	Lwów	Chaberska	Lwów	—	2 złr.
14	Kraków dworzec	Rleis	Raniszów	—	1 złr.
15	Lwów	Borbuty	Wiedeń	—	1 złr.
16	Bochnia	Gottlich	Tarnów	—	1 złr.
17	Kopeczyńce	Weisfuchs	Mołdawa	—	2 złr.
18	Tarnopol	Pisko	Zawada	—	1 złr.
19	Rymanów	Ziembicki	Stojanów	—	2 złr.
20	Jasło	Forystak	Undwar	—	1 złr.
21	Budzanów	Teitelbaum	Ostrepole	—	1 rubel
22	Podwołoczyska	Brzozowska	Lwów	—	1 złr.

Co się podaje do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że strony interesowane mogą te listy wraz z pieniądzmi po należytym wykazaniu prawa własności w przeciągu trzech miesięcy w tutejszej c. kr krajowej Dyrekcyi poczt odebrać.

Z c. kr. Dyrekcyi poczt

We Lwowie, dnia 18 września 1882.

L. 37499. (6508 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Samuelowi Hechtowi, że w sprawie Alojzego Kranza przeciw Amandowi Kuciejewskiemu o 600 zł. w. a. z pn. celem doręczenia mu jako wierzycielowi hipotecznemu sumy 6000 zł. m. k. zaintabulowanej w stanie biernym realności lwowskiej l. 173$^{2}/_{4}$ w tejże sprawie zapadłej uchwały z dnia 27 maja 1882 l. 18292 i następnych, dla niego kuratora w osobie adw. dra Dulęby ustanowiono, dodając temuż jako zastępcę adw. dra Blizińskiego.

Wzywamy zatem Samuela Hechta, by środki służące do strzeżenia praw jego ustanowionemu mu kuratorowi podał lub innego zastępcę sobie obrał.

Lwów, 16 września 1882.

L. 8941. (6411 1—3)

C. k sąd obwodowy w Samborze wzywa wszystkich, którzyby mieli wiadomość o życiu lub śmierci Melanii urodzonej Smeredczak, rodem z Załokcia, liczącej 62 lat zamężnej za Jędrzejem Panasiak, która była kaleką na nogę, i przy chodzeniu kulą posługiwać się musiała i w grudniu 1848 z Podbuża w czasie głodu na żebry wyszła, aby w przeciągu jednego roku o tem sądowi lub też kuratorowi panu adwokatowi drowi Steuermann w Samborze o jej życiu lub śmierci donieśli, w przeciwnym razie taż za zmarłą uznaną zostanie, celem umożebienia jej małżonkowi powtórnego małżeństwa.

Sambor, 22 sierpnia 1882.

L. 14550. (6349 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem niewiadomych z miejsca pobytu, Teresę Piątkowską, Józefę, Julię, Feliksa, Faustyna, Józefa i i Aleksandra Wysockich, że podaniem de praes. 14 października 1880, l. 26864, Kazimierz Chwalibogowski upraszał o wykreślenie i zupełne wyekst bulowanie ze stanu biernego dóbr Niegoszowice z Sowiarką prawa zastawu dla wszelkich procentów od sumy 2000 złp. i w ogóle całego ostrzeżenia w ks. głów gminy XVI Pisary vol nov. 1 pag. 35 n 22 on. i pag. 38 n. 30 on. na rzecz ich uskuteczniónego, a w załatwieniu tego podania uchwałą z dnia 15 października 1880, l. 26864 powyższe wykreślenie dozwolonem zostało.

Gdy miejsce pobytu powyższych osób nie jest wiadomem ustanawia się dla ich zastępstwa kuratora w osobie adw. Dr. Władysława Wilkosza z podstawieniem adw. Dr. Schoena, i pierwszemu się uchwały do l. 26864/80 doręcza; niewiadomym zaś z miejsca pobytu poleca się, aby z kuratorem tym co do strzeżenia swych praw się znieśli, lub też innego obrońcę sobie ustanowili, i o tem tut. sądowi donieśli, w ogóle zaś, aby możebnych do obrony środków prawnych użyli w razie bowiem przeciwnym z zaniedbania skutki sami sobie przypiszą

Kraków, dnia 22 czerwca 1882.

L 4556. (6290 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa posiadacza wekslu z daty Gorlice dnia 1 maja 1882 na 300 zł. w. a. opiewającego za rok od daty bez zawiadomienia w Gorlicach płatnego, a przez adresata Ignacego Sterna w Gorlicach akceptowanego, aby takowy do dnia 15 czerwca 1883, tutejszemu sądowi przedłożył, w przeciwnym bowiem razie po upływie wyznaczonego terminu na żądanie Leopolda Rajewicza, weksel ten za umorzony uznanym zostanie.

C. k. sąd obwodowy
Nowy Sącz 12 sierpnia 1882

L. 38963. (6423 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Jenty Zeiger do zastępywania jej w sporze A H. Zippera przeciw niej o 40 zł w. a. z pn. pozwem de pr. 9 grudnia 1881 l 55429 wszczętej kuratorem adw. Dr. Weisa z zastępstwem adw Dr Bodeka, a doręczając temuż kuratorowi wyrok z dnia 1 lipca 1882 l. 28439 w tej sprawie zawiadamia o tem Jente Zeiger z wezwaniem, aby służących do obrony środków temuż kuratorowi dostarczyła lub innego zastępcę sobie obrała i sądowi wymieniła, gdyż skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

Lwów dnia 9 września 1882.

Konkursa.

L. 917/R.S.O. (6475 2—3)

Konkurs na następujące posady nauczycielski w okręgu szkolnym drohobyckim stale obsadzić się mające;

a) w powiecie drohobyckim:

przy szkołach etatowych jednoklasowych

1) w Schodnicy z płacą 300 zł
2) w Bolechowcach z płacą 295 zł, i dochodem z gruntu szkolnego wartości 5 zł.
3) w Königsau z płacą 296 zł, i dochodem z gruntu szkol. wartości 4 zł.
4) w Rychcicach polskich z płacą 400 zł.
5) w Wróblowicach z płacą 300 zł. (prezentuje obszar dworski)
6) w Hruszowie z płacą 400 zł.,
7) w Bronicy z płacą 300 zł,
8) w Ułyczuem z płacą 400 zł.,
9) w Lityni z płacą 400 zł.,
10) w Jasienicy solnej z płacą 300 zł.,
11) w Dobrowlanach z płacą 300 zł.,
12) w Rybczycach z płacą 295 zł, i z dochodem z gruntu szkol. wartości 5 zł.
13) w Stebniku z płacą 300 zł.,

b) w powiecie turczańskim:

1) w Ilniku z płacą 300 zł,
2) w Jabłońce niżnej z płacą 300 zł.,
3) w Libuchorze z płacą 300 zł.,
4) w Komarnikach z płacą 400 zł.

Przy wszystkich wymienionych szkołach ma nauczyciel wolne pomieszkanie.

Kandydaci i kandydatki ubiegający się o te posady, mają wnieść prośby swe należycie udokumentowane, za pośrednictwem przełożonych władz do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najdalej do końca października b. r

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
W Drohobyczu dnia 20 września 1882.

Doniesienia prywatne.

L. 22662. (5881 3—3)

Ogłoszenie.

P. **Jan Staszczyk** mianowany sekwestratorem miejskim złożył kaucyę służbową w Lwocie 600 zł.

Gdy z powodu poruczenia mu obecnie innych obowiązków od dłuższego już czasu służby sekwestratorskiej nie pełni, wniósł tenże podanie o wydanie złożonej kaucyi.

Wzywa się przeto strony interesowane, aby w terminie miesięcy 3 zgłosiły się do Magistratu z swemi pretensyami, jakieby do kaucyi tegoż p. Jana Staszczyka mieć mogły z tytułu jego sekwestratorskich czynności, gdyż w razie niewniesienia zarzutów w terminie oznaczonym kaucya p. Janowi Staszczykowi będzie wydaną, a strony, jakieby później się zgłosiły, z pretensyami ich do p. Jana Staszczyka na drogę prawa się odeszle.

Z Magistr. król. stoł. miasta.
Kraków, d. 24 sierpnia 1882.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fabryki ... glmühl